

Ks. ALFONS SCHLETZ

**Ks. JÓZEF UMIŃSKI**  
(1888—1954)

Zmarły w dniu 1 maja 1954 roku ks. Józef Umiński, b. profesor Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie i Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, należał w okresie międzywojennym, a także po drugiej wojnie światowej do liczby tych wychowawców, nauczycieli i pisarzy, którzy pozostawili trwałą ślad swojej działalności. Śmierć jego, jak każdego uczonego jest dotkliwą stratą dla nauki polskiej, a w tym wypadku i dla polskiego Kościoła. Strata jest tym boleśniejsza, że ks. Umiński wywierał szerszy wpływ — o charakterze nie tylko lokalnym, ale w skali ogólnopolskiej, a może i europejskiej.

I

Józef Umiński<sup>1</sup> urodził się w Pieńkach, parafii Rogowo w powiecie rypińskim 10 listopada 1888 roku. Był trzecim z kolei dzieckiem Władysława Umińskiego, urzędnika akcyzy rosyjskiej i Franciszki Apolonii Bertram. Matka jego pocho-

<sup>1</sup> Ważniejsze wzmianki biograficzne i omówienia twórczości ks. Umińskiego zob.: *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918—1933*, Lwów 1934, s. 129—131; [ks. A. Schletz], *Nasza Przeszłość* T. 4: 1948 s. 5—7 (tamże fotogr.); ks. W. Urban, *Sp. ks. Prałat dr Józef Umiński (1888—1954)*, *Collectanea Theologica* R. 26: 1955 s. 5—12. Nadto biograficzna strona oparta jest na Pamiętnikach ks. Umińskiego, oraz licznych wspomnieniach osobistych autora.

działa z niemieckiej rodziny i była nawróconą protestantką. Po nim przyszło na świat jeszcze dwanaścioro rodzeństwa.

W r. 1894 wyjechał Władysław Umiński z żoną i trojgiem dzieci do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Umińscy zamieszkali najpierw w Jersey City, później w Chicago. Do szkoły uczęszczał Józef wraz z rodzeństwem w Chicago — i to do szkoły z językiem wykładowym angielskim. Wskutek tego znał przyszły historyk Kościoła lepiej język angielski od ojczystego.

W r. 1898 wróciła rodzina Umińskich do Polski. Odtąd wychowaniem Józefa zajęła się babka, która po śmierci swego męża wyszła powtórnie za Franciszka Meya. Według własnych zeznań ks. Umińskiego — zawdzięczał matce, a zwłaszcza babce przywiązanie do wiary katolickiej, miłość ojczyzny i powołanie do stanu kapłańskiego. Duch, jaki panował w domu i wychowanie, na które decydujący wpływ miała właśnie babka, kształtował charakter i życie wewnętrzne przyszłego kapłana i uczonego.

Ks. Umiński wspominał nieraz w prywatnych rozmowach, i spisał w swych *Pamiętnikach* — że jako 11-letni chłopiec zajmował się kolportowaniem „Polaka”, pisma narodowego, nielegalnie wychodzącego pod zaborem rosyjskim. Mógł to tym łatwiej realizować w sąsiednich miejscowościach, że rozwoził niejednokrotnie konno pocztę z Rypina do Brodnicy i przy tej okazji przemycał ulotki patriotyczne i ilustracje nawet do zaboru pruskiego. Tego rodzaju ekskursje nie przeszkadzały i nie hamowały rozpędu do nauki, bo pobierał ją prywatnie w domu rodzinnym.

W r. 1904 wysłała go babka do realnej szkoły w Gostyninie, za udział jednak w strajku szkolnym został w tym samym roku ze szkoły wydany. W latach 1905—1907 uczęszczał do gimnazjum w Płocku. Przełomowym rokiem w życiu Józefa Umińskiego był rok 1907. Zdecydował się wówczas wstąpić do seminarium duchownego w Płocku. Rektorem tego zakładu teologicznego był wówczas ks. J. A. Nowowiejski, późniejszy biskup płocki. Kurs filozofii i teologii trwał 6 lat. W braku należytego przygotowania naukowego młodzieży w szkołach

średnich, musiano często uzupełniać braki właśnie w seminarium. Obok filozofii wykładano języki: grecki, hebrajski i jeden język nowożytny. Historię Polski przemycano we wstępie do historii Kościoła. Baczną uwagę zwracano także na literaturę polską, historię powszechną i matematykę. Do nauk filozoficznych włączano wykłady z zakresu chemii, fizyki i biologii.

Swych profesorów seminaryjnych wspominał ks. Umiński w późniejszym życiu z szczerą wdzięcznością i pietyzmem — za wyjątkiem jednego, mianowicie profesora dogmatyki. Nigdy jednak w rozmowach prywatnych nie ujawniał jego nazwiska. Podkreślał tylko często znaczenie i ważność studium dogmatyki w zakładach teologicznych. Spośród profesorów seminarium płockiego duży wpływ na alumnów wywierał profesor prawa kanonicznego i teologii pasterskiej ks. Adolf Szelażek, późniejszy sufragan płocki, następnie od r. 1925 ordynariusz diecezji łuckiej.<sup>2</sup> Nie mniejszym autorytetem cieszył się wśród młodzieży duchownej profesor introdukcji do Pisma św. i apologetyki ks. Jan Gawrychowski. Ks. Umiński był zdania, że Pismo św. powinien wykładać profesor o głębokim życiu wewnętrznym. Teologii moralnej uczył ks. Adam Pęski. Mile wspominał też Umiński profesora Pisma św., języka hebrajskiego i języków klasycznych, ks. Józefa Michalaka.

Kleryk Umiński należał w seminarium do zdolnych studentów. Zgodnie z prawdą podkreślić trzeba i to, że był alumnem trudnym do prowadzenia, ambitnym i zarozumiałym, w stosunkach koleżeńskich surowym i apodyktycznym, a w sądach krytycznym. Mimo to cenili go przełożeni. Ks. Szelażek zamianował Umińskiego w r. 1909 kustoszem gabinetu psychometrycznego. Kiedy zaś w r. 1912 otrzymał święcenia subdiaconatu, brał go bp Nowowiejski na wizytacje pasterskie. Na wyższych kursach dostarczał Umiński ks. Pęskiemu tłumaczeń artykułów z encyklopedji niemieckich do *Encyklopedii kościelnej* ks. Nowodworskiego.

<sup>2</sup> Po drugiej wojnie przebywał w Toruniu przy parafii św. Jakuba, następnie w Białymostku.

D. 22 czerwca 1913 roku otrzymał Józef Umiński święcenia kapłańskie w katedrze plockiej z rąk swego ordynariusza ks. biskupa Nowowiejskiego.<sup>3</sup> Uroczyste prymicje odprawił 25 czerwca w Rypinie. Kazanie w czasie tej uroczystości wygłosił jego krewny, ks. prałat Pęski. W trzy miesiące po święceniach otrzymał neoprezbyter Umiński tytuł bakałarza św. teologii — pierwszy tego rodzaju stopień w seminarium plockim.<sup>4</sup>

Wkrótce po prymicjach został ks. Umiński mianowany wikariuszem w Pałukach k. Ciechanowa. Nominacja ta była raczej fikcyjną. Chodziło bowiem o to, aby z miejscowości nadgranicznej mógł łatwiej przez zieloną granicę wydostać się z zaboru rosyjskiego, bo bp Nowowiejski przeznaczył ks. Umińskiego wraz z ks. Szydłowskim na studia do Rzymu. Pierwszy był przeznaczony do studiów historyczno-kościelnych, drugi miał studiować prawo kanoniczne. Drogą przez Wrocław—Kraków—Wiedeń przybył Umiński do Rzymu, gdzie zamieszkał w Hospicjum polskim przy ul. Pietro Cavallini 28. Dla zatarcia śladów zmienił nazwisko Umiński na Jerzyński, jak to zresztą wówczas czynili niemal wszyscy studenci, przybyli z zaboru rosyjskiego.

Początkowo myślał ks. Umiński o studiach w uniwersytecie gregoriańskim. Ponieważ jednak uniwersytet jezuicki kładł główny nacisk na filozofię, teologię dogmatyczną i prawo, mniej zaś na nauki historyczne, ks. Umiński zapisał się na uniwersytet dominikański Angelicum. W okresie studiów rzymskich (1913—1914) uczęszczał na wykłady historyczne: historię Kościoła, historię dogmatów, historię katakumb rzymskich i sztukę chrześcijańską. Najwięcej korzystał ks. Umiński z wykładów dominikanina włoskiego o. Ferettiego i historyka katakumb prof. Orazio Marucchio. Wolne chwile

<sup>3</sup> Wszystkich prawie święceń, począwszy od ostiariatu, udzielił mu ks. biskup Nowowiejski.

<sup>4</sup> Tytuł taki uzyskał bp Nowowiejski od Stolicy Apostolskiej dla seminarium duchownego w Plocku w r. 1910 z okazji 200-letniej rocznicy istnienia zakładu.

od wykładów uniwersyteckich poświęcił kwerendom w Bibliotece Watykańskiej.

W tym samym okresie był Umiński słuchaczem watykańskiej szkoły paleografii i dyplomatyki, istniejącej przy Archiwum Watykańskim (Scuola Vaticana di Paleografia e Diplomatica). Szkoła ta pozostawała wówczas pod dyrekcją ks. prof. Melampo. Kurs trwał dwa lata, a wykłady z ćwiczeniami odbywały się raz w tygodniu w czwartki. Pierwszy rok studiów poświęcony był paleografii i miniaturzystyce, drugi zaś dyplomatyce. Dużym powodzeniem cieszyły się wykłady już wtedy dobrze zapowiadającego się franciszkanina niemieckiego o. Brunona Katterbacha.<sup>5</sup> Ks. Umiński specjalizował się w ciągu roku w tzw. minuskule karolińskiej.

Materiały naukowe, zebrane w Archiwum Watykańskim dotyczyły głównie bibliografii i biografii polskich Świętych. W stolicy chrześcijaństwa spotykał ks. Umiński w tym czasie szereg polskich księży, którzy w późniejszych latach zajmowali katedry profesorskie w różnych zakładach teologicznych lub też odgrywali znaczniejszą rolę w swych diecezjach, dość wspomnieć księży: Aleksandra Zychlińskiego, Stanisława Siemińskiego, późniejszego misjonarza w Rodezji, Józefa Florczaka, Piotra Stacha, Stanisława Szurka, Jana Stawarczyka, Henryka Insadowskiego, Witolda Iwickiego, Jana Kwolka, Franciszka Rosłańca, Zygmunta Choromańskiego i innych. Stykał się również w Rzymie z historykiem zmartwychwstańców o. P. Smolikowskim i z odwołanym po zbrodni Macocha z Jasnej Góry do stolicy chrześcijaństwa, przeorem paulinów

<sup>5</sup> O. Bruno Katterbach (1883—1931), ur. w Düsseldorfie, studiował teologię w Fuldzie i nauki historyczne w międzynarodowym kolegium św. Antoniego w Rzymie. W r. 1912 objął wykłady zleczone w Scuola Vaticana di Paleografia e Diplomatica, a w dwa lata później został w tejże szkole profesorem paleografii, dyplomatyki i archiwistyki. Zmarł w Rzymie. Do ważniejszych prac Katterbacha należą: *Specimina supplicationum*, Roma 1927; *Exempla scripturarum*, I. Roma 1928, II. Città del Vaticano 1930; *Referendarii utriusque signaturae a Martino V ad Clementem IX*, tamże 1936; *Le miniature dell'Evangelario di Padova dell' a 1259*, tamże 1931; *Inventario del Registri delle suppliche*, tamże 1932.

o. Euzebiuszem Rejmanem. Ten ostatni — według relacji ks. Umińskiego — spędzał czas na życiu bogomyślnym i pielgrzymowaniu do miejsc świętych. W r. 1914 był Umiński razem z przełożonymi hospicjum i kolegami na audiencji u Ojca św. Piusa X. Papież, siwiuteński starzec, bardzo już słaby, przeszedł przez salę i ledwie dosłyszalnym głosem błogosławiąc, powiedział: „*Benedizione Signori per voi e per tutti vostri*”.<sup>6</sup>

Po roku studiów opuścił Umiński Rzym (czerwiec 1914). Uważał, że dalsze studia rzymskie nie dąłyby mu silnych podstaw naukowych, ani metody badań w dziedzinie historii. Nie miał więc zamiaru pisać w Angelicum rozprawy doktorskiej. Kiedy ks. Umiński zwierzył się z swych kłopotów światłemu biskupowi Nowowiejskiemu, podsunął mu jego ordynariusz pomysł kontynuowania studiów w uniwersytecie katolickim we Fryburgu szwajcarskim, kierowanym przez dominikanów. Przez Florencję, Bolonię i Mediolan wyjechał wówczas Umiński do Szwajcarii.

Uniwersytet fryburski, stosunkowo młody, cieszył się w świecie naukowym dobrą sławą i należał do najlepszych uczelni katolickich. Na wydziałach zarówno teologicznym, jak i filozoficznym, bo te dwa fakultety wchodziły w rachubę przy studiach dalszych ks. Umińskiego, wykładali znani w świecie naukowym uczeni, dość wyliczyć Zapletala, Weissa, Mandonneta, De Munnyncka, Steffensa, Kirscha, Schnürera. Ks. Umiński nawiązał we Fryburgu bezpośredni kontakt z o. Mandonnetem i prof. Schnürerem. Z tym ostatnim omówił nawet temat przyszłej swej pracy doktorskiej, proponując opracowanie postaci arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza. W drugiej połowie lipca wrócił ks. Umiński do kraju, z myślą kontynuowania od jesieni studiów w Szwajcarii.

Po krótkim wypoczynku w Sikorzu koło Płocka u swego wuja ks. St. Meya, otrzymał ks. Umiński nominację na proboszcza w Duczynie w pow. Przasnysz. Wybuch bowiem wojny światowej uniemożliwił mu wyjazd do Fryburga. Przez 11 miesięcy zajmował się Umiński pracą duszpasterską w Du-

<sup>6</sup> Z zapisków pamiętnikarskich ks. Umińskiego.

czynie. Obsługiwał równocześnie kościół w sąsiednim Janowie i pomagał zniechęconemu już proboszczowi w Chorzełach. Nowy proboszcz znalazł lud w parafii dobry, pobożny i szczerze przywiązany do Kościoła i kapłana. Na wsi powtarzał sobie zapomniany od dawna język angielski. W lipcu 1915 r. przeniósł go ks. bp Nowowiejski do Zakrzewa, parafii położonej bliżej Płocka. Podobnie jak w poprzedniej parafii, obsługiwał ks. Umiński i tu dwa kościoły: w Zakrzewie i odległej o dwa kilometry Kępie Kościelnej. Znalazł też duszpasterz na tyle czasu, by przez czytanie dzieł naukowych pogłębić znajomość historii i uporządkować zebrane w Rzymie materiały i wypisy archiwalne.

W r. 1916 starał się ks. Umiński u władz niemieckich o paszport do Szwajcarii. Władze okupacyjne odmówiły wydania paszportu do tego kraju, zaproponowały natomiast studia na uniwersytetach niemieckich: w Wrocławiu lub Monachium. Ks. bp Nowowiejski zgodził się na studia Umińskiego na uniwersytecie w Monachium, dokąd tenże wyjechał w maju 1916 r. Zamieszkał w Studienhospiz, konwiktzie dla katolickich studentów.

Ks. Umiński studiował na dwóch wydziałach równocześnie, na fakultecie teologicznym i filozoficznym. Na wydziale teologicznym uczęszczał na wykłady historii Kościoła ks. prof. Alojzego Knöpflera<sup>7</sup>, i patrologii prof. Bardenhewera. Na wydziale filozoficznym chodził na wykłady nauk pomocniczych historii prof. Siegmunda Hellmanna, historii wieków średnich prof. Henryka von Grauerta, historii papieży prof.

<sup>7</sup> Ks. Alojzy Knöpfler (1847—1921), historyk Kościoła, był kolejno nauczycielem szkoły realnej w Schrambergu, potem od r. 1881 prof. hist. Kościoła i patrologii w Passau. Współpracował w 23. tomie *Universalgeschichte der kath. Kirche* z Rohbacherem (1883) i w 5. tomie drugiego wydania *Conciliengeschichte* Hefelego (1886). Przez długie lata był profesorem historii Kościoła w uniwersytecie w Monachium. Ks. Knöpfler urządził wspaniały zakład i seminarium historyczno-kościelne. W latach 1895—1920 ukazało się aż 45 pozycji prac w serii *Veröffentlichungen aus dem kirchenhistorischen Seminar München*. W uniwersytecie piastował urzędy dziekana i rektora uczelni. Jest autorem szeregu innych prac, m. in. napisał podręcznik historii Kościoła.

Pawła Joachimsena, historii Karolingów prof. Maxa Buchnera, historii nowożytnej prof. Ericha Marcksa, pedagogiki prof. Fryderyka Wilhelma Förstera oraz na ćwiczenia łaciny średniowiecznej u prof. Pawła Lehmana.

Odstąpił też od myśli opracowania monografii o Kietliczu, jak się był umówił we Fryburgu z prof. Schnürerem. W Monachium znalazł Umiński doskonałe warunki pracy naukowej. W dobrze zorganizowanych pracowniach uniwersyteckich i bibliotekach monachijskich znajdowały się bogate zbiory wydawnictw źródłowych, dotyczących średniowiecza. A o średniowiecze głównie chodziło ks. Umińskiemu. Pracę doktorską pisał u mediewisty, prof. von Grauerta na temat najazdów tatarskich na Europę zachodnią w r. 1241.

Na wrzesień i październik 1916 r. wyjechał ks. Umiński do swych krewnych do Sojkowa. Wykorzystał tam piękne zbiory proboszcza parafii Kościelec, ks. Stanisława Okoniewskiego, późniejszego biskupa chełmińskiego, które ten ostatni odziedziczył po swym krewnym, ks. arcybiskupie Likowskim, znanym historyku Kościoła. Dalsze studia w Monachium układały się pomyślnie. W r. 1917 przeniósł się Umiński z Studienhospizu do Ottilienkolleg. W tym czasie doszło na uniwersytecie do przykrych zajęć. Prof. Förster krytykował dość często w czasie wykładów postępowanie Niemców w czasie wojny, zwłaszcza napiętnował ich barbarzyńskie podejście do ludności państw okupowanych. Wskazywał wyraźnie na braki w wychowaniu i kulturze własnego narodu. Rzecz zrozumiała, że tego rodzaju wykłady znalazły oddźwięk u słuchaczy, zwłaszcza u Niemców. Na sali odzywały się głosy: „*Raus mit ihm*”, albo „*Verräter*”. Ks. Umiński z pewnym zadowoleniem opowiadał (wspominał też o tym w swych pamiętnikach), że sam ostentacyjnie manifestował wtedy swoje sympatie dla Förstera.

W r. 1917 — kiedy znów wyjechał na dwa miesiące do kraju, pośredniczył w załatwieniu pewnych spraw kościelnych pomiędzy nuncjuszem monachijskim E. Pacellim a arcybiskupem warszawskim A. Kakowskim. M. i. przekazał po powrocie do Monachium Mgr Pacelliemu prośbę abpa Kakowskiego, aby Stolica Apostolska przysłała do Polski w charakterze wi-

zytatora apostolskiego nie-Niemca, bo ci są u nas niepopularni, lecz Włocha.

W czerwcu 1918 r. oddał ks. Umiński gotową pracę prof. v. Grauertowi. W toku pisania rozprawy zmienił autor nieco ujęcie zagadnienia i dodał wiadomość dość obszerną o stanowisku Stolicy Apostolskiej (Innocentego IV) do Tatarów. Po skończonej redakcji w j. polskim, ks. kan. Julius, nauczyciel jednego z gimnazjów monachijskich, poliglota, przełożył pracę Umińskiego na język niemiecki.<sup>8</sup> Recenzentami rozprawy byli: prof. v. Grauert i prof. Marcks. Ocena wypadła *summa cum laude*. Rygorosum wypadło także dobrze. Ks. Umiński złożył egzaminy ustne z następujących przedmiotów: z nauk pomocniczych (Hellmann), historii średniowiecza (v. Grauert), historii nowożytnej (Marcks) i z historii literatury polskiej (Bernecker). Z ustnego egzaminu otrzymał ocenę: *magna cum laude*.<sup>9</sup>

## II

Uwieńczony stopniem doktora filozofii, wrócił ks. Umiński z końcem sierpnia 1918 r. do Płocka.<sup>10</sup> Nowego doktora czekały trudne odpowiedzialne prace. Ordynariusz płocki powierzył mu katedrę historii Kościoła w seminarium duchownym w Płocku. Ks. Umiński prowadził także seminarium historyczne. Nadto uczył w niższym seminarium w klasach od V—VIII historii powszechnej i polskiej, a historię Kościoła w klasie VIII. Oprócz tego został mianowany kustoszem biblioteki se-

<sup>8</sup> Ukazało się w druku w j. polskim pt.: *Niebezpieczeństwo tatarskie w połowie XIII w. i papież Innocenty IV*. Lwów 1922.

<sup>9</sup> Materiały niniejsze z okresu studiów rzymskich podają na podstawie notatek pamiętnikarskich ks. Umińskiego, oraz ustnych relacji tegoż, notowanych „na gorąco”.

<sup>10</sup> Wracając z Monachium, wstąpił ks. Umiński do Warszawy, gdzie przekazał bliżej nieznanemu poleceniu Mgrowi Rattiemu od o. Ehrlego z Monachium. Kiedy tenże wizytator ap. zwiedzał później diecezję płocką, ks. Umiński pomagał bpowi Nowowiejskiemu w zorganizowaniu przyjęcia.

minaryjnej. Nie stronił też od zajęć kapłańskich, słuchał spowiedzi w kościółku seminaryjnym i pełnił obowiązki kapelana w więzieniu plockim. Nadto był egzaminatorem księży wikariuszy z zakresu historii Kościoła. Ks. prałat Pęski wciągnął wkrótce swego krewniaka do pracy społecznej na terenie Płocka. Na jego prośbę wygłaszał ks. Umiński odczyty i pogadanki w Związku Katolików, w Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich, Demokracji Chrześcijańskiej i Stowarzyszeniu Sług Katolickich im. św. Zyty.

Po księdzu Pęskim był ks. Umiński od marca do grudnia 1919 r. redaktorem „Miesięcznika Pasterskiego Płockiego” i drukował w nim jako redaktor, a także później szereg artykułów. W r. szk. 1919/20 wykładał dla braku nauczycieli historię w seminarium nauczycielskim i gimnazjum im. Małachowskiego w Płocku. Z tej samej przyczyny musiał objąć w seminarium duchownym wykłady prawa kanonicznego. Z końcem 1919 r. wszedł ks. Umiński po raz pierwszy w kontakt z historykami polskimi. Z ramienia bowiem płockiego Towarzystwa Naukowego brał udział w pierwszym ogólnopolskim zjeździe przedstawicieli nauki polskiej w Warszawie. Na tym zjeździe zetknął się m. i. z profesorami Kutrzebą, Konopczyńskim, Zakrzewskim, Ptaśnikiem i Handelsmanem.

W tym też czasie poproszono ks. Umińskiego o wykłady na kursach doształcających dla nauczycieli szkół średnich, dla których prowadził również seminarium historyczne w Towarzystwie Naukowym<sup>11</sup>. Towarzystwo, doceniając jego gorliwą pracę, wybrało ks. Umińskiego na swego prezesa.

W r. szk. 1920/21 uczył ks. Umiński historii w klasie VII i VIII, ponadto powierzył mu bp Nowowiejski nauczanie niemieckiego we wszystkich klasach małego seminarium. W dalszym też ciągu oddawał się pracy społecznej i oświatowej w uniwersytecie robotniczym, wciągając do niej kolegów profesorów seminarium duchownego i nauczycielstwo płockie.

W czerwcu 1921 r. wyjechał Umiński do Francji. Zwiedził

<sup>11</sup> Por. H. Rutka, Towarzystwo Naukowe Płockie, „Nauka Polska”, R. 5: 1925 s. 186.

wówczas ośrodki emigrantów polskich w Toul, Lille i Paryżu, spiesząc im z pomocą duchową. Zależało mu również na tym, żeby nawiązać kontakty naukowe i zwiedzić seminarium duchowne w Lille. Przysłuchiwał się wykładom w Instytucie Katolickim w Lille, zwłaszcza wykładom z historii Kościoła i patrologii, poznał osobiście Mgr Lesne, rektora tegoż instytutu, oraz profesora historii Kościoła ks. Lehmana. W Paryżu poświęcił Umiński czas na przeprowadzenie kwerend w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Instytutu Katolickiego, Bibliotece im. św. Genowefy. Przez Belgię, Agwizgran, Kolonię wrócił do Polski. Następnym tej podróży było wysyłanie odtąd zdolniejszych studentów, młodych księży diecezji płockiej na wyższe studia do Francji. M. i. uzyskał dla nich ks. Umiński pięć bezpłatnych miejsc w Instytucie Katolickim w Lille.

Z początkiem r. szk. 1921/22 odbył się w Włocławku zjazd rektorów i profesorów polskich zakładów teologicznych. Na zjeździe tym przewodniczył biskup łomżyński ks. Romuald Jałbrzykowski. Ks. Umiński pojechał na zjazd jako delegat profesorów seminarium duchownego w Płocku. Teologowie polscy powołali do życia Związek Zakładów Teologicznych w Polsce p. w. św. Jana Kantego. O. A. Bukowski T.J. wygłosił wtedy referat n. t.: *Metoda nauczania dogmatyki w seminariach duchownych*. Po referacie wywiązała się dyskusja. Ks. Umiński zabrał głos w sprawie języka wykładowego, „zaznaczając brak dogmatycznego oddziaływania na wiernych z ambony i w towarzystwie, przyczynę tego smutnego objawu widzi w wykładaniu i przyswajaniu sobie przez alumnów dogmatyki po łacinie. Zapytuje przeto, czy nie byłoby wskazanym prowadzić wykłady teologii dogmatycznej po polsku”.<sup>12</sup> Do tego tematu wracał ks. Umiński nieraz, twierdząc, że księża posiadają zbyt małe przygotowanie z zakresu teologii dogmatycznej i że to odbija się na całokształcie ich działalności duszpasterskiej.

<sup>12</sup> Pamiętnik Pierwszego Zjazdu (Związku Zakładów Teologicznych w Polsce) odbytego we Włocławku 30 X — 1 XII 1921 r., Włocławek (1922), s. 83.

W r. 1922 odbył się w Płocku zjazd katolicki. Przybyli nań delegaci z całej Polski. Katolicki Uniwersytet reprezentowany był przez rektora o. Jacka Woronieckiego O. P. Ks. Umiński był w tym czasie w Płocku osobistością dobrze znaną i popularną. O. Woroniecki szukał właśnie profesora historii Kościoła dla Wydziału Teologicznego i profesora historii średnio-wiecznej Wydziału Humanistycznego KULu. Na obydwie katedry w charakterze zastępcy profesora upatrzył sobie rektor KULu właśnie ks. Umińskiego. Sprawę tę przedstawił następnie na zjeździe episkopatu Polski w Częstochowie. Na zjeździe tym przewodniczył z powodu nieobecności kard. Dalbora i kard. Kakowskiego świątły i uczony arcybiskup lwowski ks. Józef Bilczewski. Pod pewną presją biskupów polskich zgodził się bp Nowowiejski na nominację ks. Umińskiego — tracąc tym samym profesora w płockim seminarium diecezjalnym. Ks. Umiński opuścił z żalem Płock, zwłaszcza więźniów, którym służył gorliwie przez cztery lata okazując ojcowskie serce.

Pracę naukową i wychowawczą na terenie Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie rozpoczął ks. Umiński w październiku 1922 r. wykładem inauguracyjnym n. t.: *Poselstwo Jana del Carpine do Tatarów 1245—47*. Prelekcje młodego profesora były wspólne dla Wydziałów Humanistycznego i Teologicznego. W pierwszym roku akademickim przedstawił Umiński słuchaczom historię nawrócenia ludów germańskich. Na seminarium zaś podawał studentom tematy, związane z czasami arcybiskupa Henryka Kietlicza. Na proseminarium wykladał profesor wstęp do nauk historycznych i metodologię, nadto komentował kronikę Galla<sup>14</sup>. W następnym roku akademickim przedmiotem wykładów Umińskiego były czasy papieża Innocentego III. Tematy wspomniane wiązały się z przyszłą habilitacją. W tym samym roku 1923/24 prowadził ks.

<sup>14</sup> Historia była w owych latach w Lublinie dość dobrze obsadzona. Nauki pomocnicze miał Stanisław Ptaszycki, historię starożytną wykladał Konstanty Chybiński, historię powszechną Adam Strzelecki, historię Polski Stanisław Smolka.

Umiński wykłady historii nowożytnej na Wydziale Humanistycznym. Przedmiotem prelekcji była rewolucja francuska. Prócz wykładów pełnił nasz historyk w r. 1923/24 urząd dziekana na Wydziale Teologicznym.

Sprawy ogólne związane z uniwersytetem omawiał Umiński przeważnie z ks. A. Szymańskim, profesorem na Wydziale Prawa i Ekonomii, który spełniał wówczas urząd prorektora. Z rektorem o. Woronieckim współpraca układała się mniej harmonijnie, napotykała na trudności, i dochodziło do zadrażnień przypuszczalnie z winy obydwu stron. Jako dziekan Wydziału Teologicznego zatroszczył się Umiński o obsadzenie wolnej katedry historii nowożytnej. Starania o pozyskanie ks. biskupa Michała Godlewskiego, a potem ks. Henryka Likowskiego dla Katolickiego Uniwersytetu, nie dały pozytywnych rezultatów.

Miesiące letnie 1924 r. spędził ks. Umiński wraz z ks. A. Lipińskim,<sup>15</sup> proboszczem z Pensylwanii (U. S. A.) za granicą. Zwiedzał w okresie od 1 lipca do połowy września kolejno: Wiedeń, Wenecję, Padwę, Florencję, Rzym, Monte Cassino, Neapol, Genuę, Marsylię, Lourdes, Biarritz i Paryż.

Rok akademicki 1924/25 przyniósł Lublinowi zmianę rektora. Na miejsce o. Woronieckiego został mianowany rektorem KULu sufragan podlaski ks. biskup Czesław Sokolowski. Ks. Umiński w tym roku spełniał powtórnie obowiązki dziekana, a wykłady jego z historii średniowiecza obejmowały w tym roku czasy trzech Ottonów. Rok 1925 był dość ciekawy w życiu ks. Umińskiego. Wiosną obchodzono uroczyste 900-lecie koronacji Bolesława Chrobrego. Z tej okazji napisał Umiński artykuł: *Bolesław Chrobry i św. Wojciech*.<sup>16</sup> W dniach od 15 do 17 kwietnia t. r. brał profesor udział w zjeździe Zakładów Teologicznych w Łomży, w czasie którego wygłosił dwa referaty o podręcznikach historii Kościoła i stosowaniu podręcznika przy wykładach.<sup>16</sup>

<sup>14</sup> Ks. Antoni Lipiński opłacił całą podróż ks. Umińskiemu. Był on zdaje się dalekim krewnym profesora.

<sup>15</sup> „Głos Lubelski” 7 IV 1925, numer jubileuszowy, specjalnie wydany dla uczczenia 900-letniej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego.

<sup>16</sup> Pamiętnik Trzeciego Zjazdu (Zw. Zakł. Teol.) odbytego w Łomży, Lublin (1925), s. 206—213.

Dalszym ważnym wydarzeniem była habilitacja, przeprowadzona na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie u prof. Władysława Abrahama na podstawie rozprawy o arcybiskupie gnieźnieńskim Henryku Kietliczu. Habilitację zatwierdził minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. prof. Stanisław Grabski. Wkrótce potem senat uniwersytetu lubelskiego zamianował ks. Umińskiego profesorem nadzwyczajnym.<sup>17</sup>

Następny rok akademicki był nieco lżejszy, jeśli chodzi o prace ks. Umińskiego w Lublinie. Uwolnił się bowiem od obowiązków dziekańskich. Prócz historii wykładał paleografię po prof. Ptaszyckim, część zaś nauk pomocniczych powierzono prof. Białkowskiemu.

Na czwartym Zjeździe Historyków Polskich w Poznaniu wygłosił ks. Umiński referat pt.: *Arcybiskup gnieźnieński Henryk, zw. Kietliczem a misja pruska*. Na tym samym zjeździe miał ks. Jan Fijałek referat *O warunkach pracy nad historią Kościoła w Polsce*. Ks. Umiński zajął stanowisko krytyczne wobec niektórych punktów referatu ks. Fijałka, oraz wypowiedzi w dyskusji ks. Likowskiego. Profesor lubelski podchodził do tematu bardziej praktycznie. Zdaniem ks. Umińskiego należało dążyć do podniesienia poziomu wykładów historyczno-kościelnych i wprowadzić seminarium naukowe z tego przedmiotu. „Opieką też jak najtroskliwszą należy otoczyć początkujących adeptów historii kościelnej. Tacy się znajdują w coraz większej liczbie, byleby ich nie przestraszać zbyt górnymi wymaganiami i, zanim jeszcze spróbują lotu szerszego, nie podcinać im skrzydeł, pozwolić im drukować...” Postawił wówczas Umiński dwa konkretne postulaty:

1. Należy powołać do życia Towarzystwo do Dziejów Kościoła Polskiego, — do organizacji i kierownictwa Towarzystwa uprosić ks. rektora Fijałka.

<sup>17</sup> Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, s. 140.

Wiosną 1925 r. nastąpiła niespodziewana zmiana na urzędzie rektora K. U. L. Ks. bp Sokołowski wyjechał z Lublina, a na jego miejsce wybrano prof. Pisma św. ks. J. Kruszyńskiego.

2. Pożądanym byłoby aby uczestnicy zjazdu, księży, zapisałi się na członków Związku Zakładów Teologicznych i swoją wiedzą fachową związek wspierali.

Do wszystkich tych propozycji ks. Umińskiego, ks. Fijałek ustosunkował się negatywnie.<sup>18</sup>

Na prośbę ks. prałata Pęskiego w Płocku przystąpił ks. Umiński do współpracy z „Miesięcznikiem Pastorskim Płockim” i zamieszczał w nim szereg artykułów (1925—26). W styczniu 1927 r. wystarał się bp Nowowiejski, prawdopodobnie w porozumieniu zdaje się z biskupem lubelskim Fulmanem, o szambelanię papieską dla ks. Umińskiego<sup>19</sup>. Wiosną również 1927 r. zwrócił się Wydział Teologiczny Uniwersytetu Warszawskiego do ks. Umińskiego z propozycją objęcia katedry historii Kościoła, która jednak spotkała się z jego odmową.

Miesiące marzec i kwiecień 1927 r. spędził ks. Umiński w Rzymie. Podróż ta miała wyłącznie charakter naukowy. W związku bowiem ze staraniami episkopatu polskiego o beatyfikację biskupa warmińskiego kard. Stanisława Hozjusza, ks. Umińskiemu powierzono napisanie monografii o tym wielkim Polaku. Poszukiwania archiwalne w Archiwum Watykańskim, Bibliotece Vallicelliana, archiwach Corsinich, Buoncompagnich, przy bazylice Panny Maryi na Zatybrzu (kościół kard. Hozjusza a obecnie kard. Wyszyńskiego), oraz w Archiwum Ambasady polskiej, uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem. Dużym przeżyciem dla młodego prałata była prywatna audyencja u papieża Piusa XI, trwająca 20 minut. Wręczył on Ojcu św. dwie swoje prace naukowe: *Niebezpieczeństwo tatarskie* i monografię o Kietliczu.

Z końcem kwietnia 1927 r. wrócił ks. Umiński do Lublina. Po powrocie wygłosił w Towarzystwie Naukowym referat o Wincentym z Niałka, następcy Kietlicza na stolicy arcybiskupiej gnieźnieńskiej. Na krótko przed zakończeniem roku akademickiego spotkała ks. Umińskiego niespodzianka. W Lublinie

<sup>18</sup> Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu. T. II. Protokoły, Lwów 1927, s. 97, 98, 100, 101—104.

<sup>19</sup> Sprawozd. Tot. Nauk. we Lwowie, R. 10; 1930, s. 164.



zjawił się delegat ks. biskupa Nowowiejskiego, ks. prałat Figielski, i wręczył ks. Umińskiemu pismo ordynariusza płockiego z nominacją na rektora seminarium duchownego w Płocku. Nominacja ta nie była po myśli profesora, przyjął ją jednak w duchu posłuszeństwa i niebawem opuścił Lublin.

Na nowej placówce czekała rektora ciężka i odpowiedzialna praca. Urzędowanie rektorskie rozpoczął ks. Umiński od spraw gospodarczych i budowlanych. Celem unowocześnienia gmachów seminaryjnych i biblioteki, w porozumieniu z swym biskupem, sprowadził inż. Franciszka Morawskiego i w ciągu jednego roku dokonano szeregu zmian i ulepszeń.

W wrześniu na otwarciu roku akademickiego 1927/28 miał rektor Umiński wykład inauguracyjny pt. *Sprawozdanie z poszukiwań rzymskich do monografii o Hozjuszu*. Na nowej placówce wypełniał z całą gorliwością urząd powierzony mu przez biskupa. Zwracał dużą uwagę na punktualność i umiejętność wykorzystania planu zajęć, tak ważne w urabianiu silnych charakterów i obowiązkowości u uczniów. Kleryków starał się wychowywać w atmosferze kościelnej, wpajał miłość do Stolicy Apostolskiej, biskupa i dusz nieśmiertelnych. Nie mniejszy kładł nacisk na stronę naukową. Sam zaś w wykładach z historii Kościoła, wskazywał na postacie i momenty w dziejach Kościoła, z których wypływała nauka praktyczna. Dla pogłębienia wiedzy kościelnej urządził pracownię naukową i wprowadził seminarium, na którym zdolniejsi uczniowie pisali prace naukowe.

W niespełna rok po objęciu rektorstwa przez ks. Umińskiego została ukończona przebudowa gmachu seminaryjnego i budowa nowego gmachu biblioteki. Wykończono również nowy zespół budynków w Brwilnie, letnisku dla księży i kleryków. Ks. biskup Nowowiejski pragnął z tej okazji połączyć dwie uroczystości: konsekracji biskupiej ks. L. Wetmańskiego w dniu 22 kwietnia i poświęcenia biblioteki w dniu następnym. Na uroczystości zaproszono do Płocka znaczniejszych gości. Poświęcenia gmachu bibliotecznego dokonał biskup chełmiński ks. Stanisław Wojciech Okoniewski, figury św. Alfonsa Liguori biskup piński ks. Zygmunt Łoziński. Odczyt naukowy

wygłosił sam ordynariusz płocki ks. bp Nowowiejski. Przemawiali również zaproszeni specjalnie na tę uroczystość historycy: J. Kochanowski i St. Ptaszycki z Warszawy. Zwracała uwagę obecnych kultura, takt i sposób obejścia rektora seminarium, znanego już historyka Kościoła<sup>20</sup>.

Z czasu rektoratu ks. Umińskiego w seminarium płockim zasługuje na podkreślenie drugi jeszcze moment. Rektor pragnął gorąco, by zakład kościelny, wychowujący przyszłych kapłanów, stał się ośrodkiem życia kościelnego, kulturalnego i naukowego w diecezji. W tym celu zawiązał ks. Umiński oddział Polskiego Towarzystwa Teologicznego.

Zarząd wyższego seminarium duchownego i seminarium niższego czyli gimnazjum biskupiego spoczywał w jednym ręku. Jako rektor seminarium był Umiński równocześnie dyrektorem gimnazjum. W małym seminarium wprowadził niektóre zmiany, m. in. był przeciwny ubieraniu się mało seminaryjstów w sutanny. Zniósł powoli ten zwyczaj, a założył dla nich oddział harcerski.

Rok 1928 zaznaczył się dość intensywną pracą nad Hozjuszem. W druku ukazała się popularna książeczka o Stanisławie Hozjuszu, przeznaczona dla szerokich mas<sup>21</sup>. Na zjeździe Polskiego Towarzystwa Teologicznego we Lwowie (kwiecień 1928) Umiński wygłosił referat pt.: *Zagadnienia hozjańskie*<sup>22</sup>. Praca rektora wychodziła często poza ramy seminaryjne, organizował kurs dla kapłanów; od tego to czasu datują się zjazdy urzędzane co dwa lata. Pod koniec 1928 r. seminarium płockie uczciło 20-letnie rządy w diecezji ks. biskupa Nowowiejskiego. W czasie uroczystej akademii ks. Umiński omówił zasługi ordynariusza dla seminarium<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> Uroczystość tę opisał ks. N. Cieszyński w wydawanych przez siebie „Rocznikach Katolickich” R. 7: 1929, s. 352—356.

<sup>21</sup> Dzielko ukazało się w serii: *Zywoty Polaków i Polek dobrze zasłużonych Ojczyźnie*, nr 1. Płock 1928. Drugie wydanie, Opole 1947.

<sup>22</sup> Drukowane w „Przeglądzie Teologicznym” R. 11: 1930 s. 135—152. Nadb.

<sup>23</sup> Przemówienie to ukazało się drukiem w „Miesięczniku Pastorskim Płockim” R. 24: 1929 s. 10—15.

Jesienią 1929 r. wyjechał ks. rektor Umiński jako delegat kapituły plockiej na jubileusz kapituły lwowskiej. We Lwowie zaproponował mu ks. prof. Gerstmann objęcie katedry historii Kościoła na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Propozycja ta była najzupełniej po myśli ks. Umińskiego, spełniała jego marzenia o wyłącznym poświęceniu się nauce.

W r. 1930 utracił Umiński serdecznego przyjaciela w osobie ks. prałata Adama Pęskiego. W maju t. r. zwrócił się uniwersytet lwowski już urzędowo do rektora plockiego w sprawie objęcia katedry historii Kościoła w Polsce i na Rusi. Biskup Nowowiejski z trudnością zgodził się na wyjazd ks. Umińskiego z Płocka. Nie obeszło się bez intryg różnych osób. Przychylne referaty profesorów Władysława Abrahama i Stanisława Zakrzewskiego przeważały opinię dwóch tym razem historyków księży<sup>24</sup>.

We wrześniu 1930 r. przeprowadził się ks. Umiński z Płocka do Lwowa. Przed tym złożył rezygnację z kanonii katedry plockiej. Ordynariusz plocki zamianował go „za zasługi położone dla diecezji, w szczególności na polu wychowania kleru diecezjalnego” kanonikiem honorowym.

Po przybyciu do Lwowa zajął się ks. Umiński organizowaniem zakładu historii Kościoła w Polsce i na Rusi, uzupełniał zbiory biblioteki. W tym zakładzie odbywały się stale seminaria. Wykłady profesora były jasne i zrozumiałe i uwzględniały dzieje Kościoła w Polsce na tle historii powszechnej. Niebawem został też członkiem przybranym Towarzystwa Naukowego we Lwowie (listopad 1930)<sup>25</sup>.

Ks. Umiński nie stronił w owym czasie i od innych zajęć kapłańskich. Sprawował urząd kapelana zakonnic Sacré-Coeur przez szereg lat. W latach 1930—1933 uczył historii Kościoła w gimnazjum tegoż zgromadzenia. Główny jednak nacisk kładł profesor na twórczą pracę naukową. Pierwszą pracą okresu

<sup>24</sup> Relacje ks. Umińskiego.

<sup>25</sup> Sprawozdanie Tow. Nauk. we Lwowie R. 10: 1930 s. 164—165, z krótkim życiorysem i bibliografią prac. Zob. też Spraw. tegoż Towarzystwa, R. 11: 1930 s. 100; R. 13: 1933 s. 220, oraz Skład Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1931/32.

lwowskiego była rozprawa o Wincentym z Nialka, następcy Kietlicza na stolicy gnieźnieńskiej, poświęcona prof. Abrahamowi z okazji 40-lecia profesury uniwersyteckiej<sup>26</sup>. Utrzymywał również ks. Umiński stałe kontakty naukowe nie tylko z kolegami na Wydziale Teologicznym (bliższe z księżmi: Gerstmannem, Szurkiem i Szydelskim), ale także z historykami świeckimi, zwłaszcza Stanisławem Zakrzewskim, Emilem Modelskim, nieco później Kazimierzem Hartlebem, nadto archeologiem Edmundem Bulandą.

Czynna praca w Towarzystwie Naukowym i Polskim Towarzystwie Historycznym zyskały ks. Umińskiemu nieklamany szacunek. Wśród świeckich kolegów uniwersyteckich i naukowców cieszył się dużą powagą, a zjednał sobie ludzi nauki nie tylko wiedzą fachową, ale swoimi wybitnymi cechami charakteru i kultury wewnętrznej, która przejawiała się w całej jego postawie i zachowaniu. Kolejno wydał najważniejszą i najobszerniejszą z swych prac o Hozjuszu: *Opinie o cnotach i świętobliwości Hozjusza* (1932), wreszcie podręcznik historii Kościoła w dwóch tomach, przeznaczony dla szkół akademickich (1933/34). W maju 1934 roku został ks. Umiński członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego Lwowskiego<sup>27</sup>. Jako członek czynny wystąpił wkrótce z nową rozprawą w Towarzystwie o Andrzeju, biskupie zwierzyńskim.

Po śmierci prof. Stanisława Zakrzewskiego († 1936), prezesa Polskiego Towarzystwa Historycznego, został ks. Umiński powołany na prezesa Oddziału Lwowskiego P. T. H., wiceprezesem został Kazimierz Hartleb. Na zjeździe historyków polskich w Wilnie wystąpił Umiński z referatem o przeciwreformacji na Litwie. W r. 1936/37 piastował godność dziekana Wydziału Teologicznego U. J. K.<sup>28</sup> W r. 1937 Polskie Towarzystwo Historyczne obchodziło 50-lecie swego istnienia, ks. Umiński napisał do jubileuszowego tomu „Kwartalnika Histo-

<sup>26</sup> Drukowana w księdze Pam. ku czci Władysława Abrahama, T. 2. Lwów 1931 s. 137—166. Odb. Lwów 1930.

<sup>27</sup> Sprawozdanie Tow. Nauk. we Lwowie, R. 14: 1934 s. 242.

<sup>28</sup> Skład Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1936/37.

rycznego" artykuł n. t. historiografii kościelnej w Polsce w latach 1886—1936.

Profesurę uniwersytecką traktował ks. Umiński jako zajęcie stałe i istotne, z którego nie miał zamiaru rezygnować. Łączyło się to z stałym pobytem we Lwowie. Toteż pomyślał profesor o własnym domu. W r. 1936 rozpoczął budowę niedużej willi przy ul. Łyżwiarskiej (boczna Stryjskiej), pięknie położonej z widokiem na Lwów. Na miejscu urządził kaplicę. W r. 1937 przeprowadził się do nowego, własnego domu. Mieszkanie urządził sobie skromnie, ale estetycznie. Kto był u niego przed wojną, pamięta dobrze jego wspianą pracownię naukową z dobraną w dzieła historyczne biblioteką. Nosił się wówczas z myślą przekazania w testamencie willi wraz z biblioteką i zbiorami swemu następcy na katedrze profesorskiej, z tym jednak zastrzeżeniem, że willa będzie na stałe siedzibą każdorazowego profesora historii Kościoła na Wydziale Teologicznym U. J. K.<sup>29</sup>

W roku ak. 1936/37 należał ks. Umiński wraz z wybitnymi przedstawicielami społeczeństwa lwowskiego do komitetu budowy „Domu Nauki” we Lwowie, gdzie miało znaleźć pomieszczenie Polskie Towarzystwo Historyczne<sup>30</sup>.

W r. 1937 spotkało ks. Umińskiego zaszczytne wyróżnienie, otrzymał nominację na prałata papieskiego. Latem 1938 r. brał udział w międzynarodowym kongresie historyków w Zurychu. Przy tej okazji zwiedził Szwajcarię, Francję i Niemcy. Jesienią t. r. odbyła się w Warszawie na zamku uroczysta promocja doktorów h. c. U. J. K.: prezydenta Ignacego Mościckiego marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego i ministra spraw zagranicznych Józefa Becka. Ks. Umiński był wówczas obok rektora Edmunda Bulandy oraz profesorów ks. Adama Gerstmannna i K. Chylińskiego delegatem uniwersytetu.

Kuria metropolitalna o. ł. we Lwowie zamianowała ks.

<sup>29</sup> Z wspomnień pamiętnikarskich ks. Umińskiego.

<sup>30</sup> K. Hartleb, *Dom Nauki we Lwowie*, „Obrona kultury” z d. 4 XII 1938.

Umińskiego cenzorem ksiąg religijnych<sup>31</sup>. Umiłowanym dziełem Profesora pozostawał jednak Zakład Historii Kościoła w Polsce i na Rusi — taki bowiem napis widniał u wejścia do seminarium ks. Umińskiego. W seminarium tym kształciły się zastępy młodych pracowników na polu historyczno-kościelnym, którzy krótko przed drugą wojną światową lub po jej zakończeniu obejmowali samodzielne katedry historii Kościoła na wydziałach teologicznych, w seminariach duchownych i instytutach teologicznych zakonnych. Niektórzy spośród nich poświęcili się pracy naukowo-badawczej<sup>32</sup>.

Pracę twórczą i wychowawczą ks. Umińskiego przerwał złowrogi rok 1939. Późną jesienią (7 XI 1939) przeszedł Profesor granicę i zamieszkał w Warszawie — cały warsztat pracy zostawiając we Lwowie pod opieką siostr Sacré Coeur. W Warszawie żył ks. Umiński prawie w nędzy. Nic dziwnego, że złe warunki materialne i słabe, nieregularne odżywianie się wpływały ujemnie na stan jego zdrowia.

Warunki bytowania znacznie się polepszyły dopiero w r. 1943. W tym bowiem roku wyjechał ks. Umiński na zaproszenie ordynariusza kieleckiego ks. bpa Czesława Kaczmarka, byłego ucznia z okresu plockiego, do Kielc. Biskup kielecki zamianował ks. Umińskiego profesorem seminarium diecezjalnego i otoczył troskliwą opieką. W Kielcach prowadził tajne kursy uniwersyteckie. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że w tym okresie koszmarnej okupacji ordynariusz kielecki przyciągnął młodych alumnów innych diecezji, zwłaszcza ze Śląska, Poznania i Włocławka i w Kielcach odbywali oni studia teologiczne i otrzymywali święcenia kapłańskie. Pamiętał również ks. biskup Kaczmarek o profesorach, którzy pod naporem Hitlera zmuszeni byli opuścić rodzinne strony i dotychczasowy warsztat pracy — dość wspomnieć obok ks. Umińskiego — ks. Żychlińskiego z Poznania, Jakuba Sawickiego z Warszawy, oraz licznie przybyłych księży poznańskich

<sup>31</sup> *Schematismus Archidioecesis Leopoliensis ritus latini*, Leopoli 1939 s. 13.

<sup>32</sup> Na podstawie Spisów wykładów z lat 1930/31 — 1939/40, oraz Skład osób Uniwersytetu Jana Kazimierza z tych samych lat.

i śląskich. W Kielcach przebywał ks. Umiński prawie dwa lata (1943—1945). Sumienna praca profesorska i wychowawcza pozostawiła trwały ślad w seminarium kieleckim.

Skoro tylko w odrodzonej Ojczyźnie otwarło się pole pracy, pospieszył ks. prof. Umiński na Ziemię Odzyskaną (1945). Wraz z kolegami lwowskimi czynił starania o utworzenie wydziału teologicznego przy uniwersytecie wrocławskim. Gdy jednak nie doszło do realizacji powyższego planu, wyjechał Umiński do Warszawy. Korzystając z zaproszenia Wydziału Teologicznego U. W. wykładał w latach 1945—1947 historię Kościoła w charakterze zastępcy profesora. Owocem jego dwuletniej działalności było uzyskanie przez słuchaczy kilku magisteriów i doktoratów oraz przeprowadzenie dwóch habilitacji. Czynnie współpracował też z Warszawskim Towarzystwem Naukowym. Po powrocie ks. Zdzisława Obertyńskiego z zagranicy, opuścił ks. Umiński Warszawę, myśląc wówczas o pracy duszpasterskiej na Pomorzu lub diecezji łódzkiej, gdzie odczuwano duży brak kapłanów<sup>25</sup>.

Jeszcze bardziej potrzeba było księży w pierwszych latach powojennych na Ziemiach Odzyskanych. Toteż zmarły Profesor zdecydował na duszpasterstwo na Dolnym Śląsku. W sierpniu 1947 r. objął parafię Solice-Zdrój (dziś Szczawno) w pobliżu Wałbrzycha. Z nowej placówki pisał ks. Umiński do autora tych wspomnień, że chwilowo będzie musiał zrezygnować z pracy naukowej i badawczej, z książek wziął z sobą tylko brewiarz, ewangeliarz i katechizm<sup>26</sup>.

Nawet w zaciszu plebanii solickiej nie przestał Profesor interesować się pracą naukową i wydawniczą innych. W Krakowie przygotowywał się do druku czwarty tom „Naszej Przeszłości”, który właśnie miał być dedykowany ks. Umińskiemu z okazji 30-lecia jego pracy naukowej. Profesor dopytywał się listownie o treść tego tomu. „A przecież sprawy te — pisał ks. Umiński — nie przestaną mnie interesować. Jakże tam będą artykuły? Gdyby nie obecny pobyt w Solicach, i ja bym

<sup>25</sup> Zob. List ks. Umińskiego do ks. A. Schletza z d. 24 V 1947.

<sup>26</sup> List ks. U. do tegoż z d. 13 VIII 1947.

poprosił o jakiś tam kącik dla siebie. Mimo, że obecnie tylko skromny duszpasterz, proszę o mnie nie zapominać”<sup>27</sup>.

Po półrocznej działalności duszpasterskiej w Szczawnie, przeniósł się ks. Umiński do Wrocławia (luty 1948) i tu objął profesurę w seminarium duchownym na zaproszenie ówczesnego administratora ap. ks. Karola Milika. Uniwersytet zaś wrocławski powołał go na wykładowcę nauk pomocniczych historii na wydziale humanistycznym<sup>28</sup>. W seminarium wrocławskim wykładał ks. Umiński historię Kościoła trzy i pół roku, tj. do końca roku ak. 1952, po dwie godziny tygodniowo. Z wykładów paleografii na wydziale humanistycznym (po 4 godz. tygodniowo) Profesor był kontent. Autorowi tych wspomnień zwierzył się wkrótce, że „paleografia budzi zainteresowanie u słuchaczy, jest ich kilkudziesięciu”<sup>29</sup>. Krótco po swym przybyciu do Wrocławia wszedł Umiński do Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Ponadto został powołany na członka Komisji Historii Sztuki.

W kwietniu 1948 r. odbyła się w Wrocławiu w domu Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny przy ul. Czarnoleskiej skromna uroczystość. Z okazji bowiem 30-lecia pracy naukowej autor niniejszego szkicu biograficznego wręczył swemu profesorowi IV tom „Naszej Przeszłości”, pięknie i artystycznie oprawiony przez znaną firmę krakowską dra Jahody. Ks. Umiński był naprawdę wzruszony tym dowodem pamięci przyjaciół i uczniów, i aczkolwiek z natury dość twardy, miał łzy w oczach.

Dodać jeszcze należy dla całości, że ks. Umiński należał do stałych współpracowników naszego wydawnictwa. Cieszył się szczerze z tego, że Polska posiada własny periodyk, poświęcony dziejom Kościoła i kulturze katolickiej w Polsce. Toteż spodziewał się nagromadzenia licznych materiałów i rozpraw na nadchodzące Millennium chrześcijaństwa w Polsce. Pierwszym dwóm tomom „Naszej Przeszłości” poświęcił zmarły

<sup>27</sup> List ks. U. do tegoż z d. 12 X 1947.

<sup>28</sup> Ks. W. Urban, *Ks. Prałat Umiński*, s. 7.

<sup>29</sup> List ks. U. do ks. A. Schletza z d. 27 II 1948. Zob. też Spis wykł. uniw. wrocł. z r. 1949/50.

historyk Kościoła osobne artykuły w „Tygodniku Warszawskim”<sup>38</sup>.

W r. 1949 przesłało Ministerstwo Oświaty ks. Umińskiemu dekret (z d. 1 X 1948) o przejściu jego na emeryturę. Jako motyw podano stan nieczynny profesora „poza przepisami prawem normy, czyli że nie zajmował żadnej katedry”<sup>39</sup>.

Ostatnie lata życia swego poświęcił ks. Umiński intensywnej pracy naukowej nad ulubionym średniowieczem, a zwłaszcza nad monografią o arcybiskupie Pelce, obejmującej dwa duże tomy, ukończona ostatecznie w r. 1953. Interesował się też postacią Edmunda Bojanowskiego. Dla celów beatyfikacyjnych zamierzał napisać obszerną monografię. W r. 1949 sprowadził z archiwum SS. Służebniczek odpisy archiwalne (20 poszytów), dotyczące osoby samego założyciela, jego pism, jak i początków zgromadzenia. Ks. Umiński doszedł do wniosku na podstawie lektury, że cała bogata działalność Bojanowskiego wychodziła z ducha św. Wincentego a Paulo<sup>40</sup>.

W ciągu swego pobytu w Wrocławiu od czasu przyjazdu z Szczawna (od lutego 1948 r.) do swojej śmierci mieszkał ks. Umiński u Sióstr Służebniczek, będąc równocześnie ich kapłanem. W małej kapliczce zakonnej sprawował funkcje kapłańskie, wygłaszał w niedziele i święta kazania i miewał konferencje do sióstr. Żywo też zajmowały go sprawy zgromadzenia i jego dzieł. W ostatniej długotrwałej chorobie wspomniane siostry pielęgnowały ks. prałata z największym poświęceniem i oddaniem.

Ostatnie chwile ks. Umińskiego były przykre. Sparaliżowany, przykuty do łoża, skazany został na łaskę otoczenia. Chory odznaczał się w godzinę śmierci wielkim spokojem i świętą rezygnacją. Księża-przyjaciół, odwiedzających go w długiej chorobie, prosił o błogosławieństwo. Często kazał sobie czynić sparaliżowaną ręką znak krzyża św.<sup>41</sup>.



Ks. Józef Umiński

<sup>38</sup> Nasza Przeszość, „Tyg. warsz.” z d. 5 I 1947; Drugi tom „Naszej Przeszości”, Tamże z d. 1 VI 1947.

<sup>39</sup> List ks. U. do ks. A. Schletza z d. 5 X 1949.

<sup>40</sup> List ks. U. do tegoż z d. 19 V 1949.

<sup>41</sup> Relacja SS. Służebniczek z Wrocławia.

Nadszedł krytyczny dzień agonii. Przy śmierci byli obecni: dr Irena Umińska-Bojakowska, lekarka, rodzona siostra ks. prałata, jego ciotka s. Maria Koleta (Kazimiera Mey) ze Zgrom. SS. Opatrzności, oraz matka generalna Zgrom. SS. Służebniczek Niepokalanej z siostrami. Siostry śpiewały ks. Umińskiemu pieśń Bogurodzica — po kilka razy, i w czasie śpiewu zasnął w Panu. Była to sobota 1 maja 1954 r. ok. godz. 15 w dzień Matki Bożej, do której żywił szczególne nabożeństwo. W dniu 3 maja przeniesiono zwłoki Profesora z rozmównicy sióstr służebniczek do kościoła oo. redemptorystów. Główne uroczystości pogrzebowe odbyły się w dniu 5 maja w Uniejowie. Mszę św. pontyfikalną odprawił sufragan płocki ks. bp Piotr Dudziec, on również wygłosił przemówienie żałobne. Kondukt odprawił ordynariusz włocławski ks. bp Antoni Pawłowski<sup>42</sup>. Ks. Umiński został pochowany na cmentarzu w Uniejowie obok swojej matki.

### III.

Nie siląc się na szczegółową charakterystykę ks. Umińskiego, wypada nam jednak podać niektóre cechy jako profesora i historyka Kościoła. Ks. Umiński należy niewątpliwie do poważnych badaczy przeszłości Kościoła. Ukochał prawdę, i dlatego pracom jego towarzyszyła myśl odtworzenia niesfalszowanej prawdy dziejowej, mniejsza o to, czy sąd o niej wypadnie dodatnio, czy też ujemnie.

Różnie można podchodzić do naukowego ujęcia dziejów Kościoła. Można patrzeć z czysto naturalistycznego, ludzkiego punktu widzenia. Są badacze, którzy lubują się w wyciąganiu brudów i ujemnych cech historii. Jednostronne przedstawienie faktów historycznych jest nienaukowe, niesprawiedliwe i krzywdzące. Ks. Umiński dostrzegał w kościelnych dziejach pierwiastek ludzki, występuje to jasno w jego pracach zwłaszcza nad średniowieczem. Był jednak równocześnie historykiem-teologiem, który zarówno w swych prelekcjach uniwersyteckich,

<sup>42</sup> Ks. W. Urban, *Ks. Prałat dr Józef Umiński*, s. 12.

jak i rozprawach naukowych wskazywał na rolę Świętych w Kościele, znaczenie kulturalne Kościoła, rolę zakonów itd.

Dość trudną jest sprawą omówić w krótkim zarysie biograficznym całą działalność naukową ks. Umińskiego. Twórczość jego pisarska miała szeroki wachlarz i nie ograniczała się tylko do ściśle określonej epoki. Mimo to zaliczamy Profesora do mediewistów.

Załączona do rozprawy niniejszej bibliografia prac ks. Umińskiego rzuca nam światło na całą jego twórczość. Tu zwrócimy uwagę na pewne charakterystyczne działy jego twórczości, a mianowicie, na 1) studia z zakresu średniowiecznych dziejów Kościoła, 2) Hosiana, 3) prace syntetyczne i 4) artykuły, dotyczące organizacji i metody nauki.

Badania nad wiekiem XIII interesowały ks. Umińskiego od czasów jego studiów uniwersyteckich. Praca jego doktorska ukazała się w druku po pierwszej wojnie światowej pt.: *Niebezpieczeństwo tatarskie w połowie XIII w. i papież Innocenty IV*. (Lwów 1922). W rozprawie wskazał autor na zabiegi papieża aż do soboru w Lionie w r. 1245 włącznie, w sprawie obrony Zachodu przed niebezpieczeństwem tatarskim, oraz kolejne poselstwa wysłane przez Innocentego IV do Tatarów: Jana z Piano del Carpine, Ascelina Lombardczyka i Wawrzyńca Portugalczyka. Poselstwa do Tatarów wykorzystano również dla nawiązania kontaktów z Rusią i pozyskaniem jej dla Kościoła. Monografia o niebezpieczeństwie tatarskim stała się podstawą dalszych badań nad średniowieczem, zwłaszcza polskim.

Ks. Umiński przystąpił w pierwszym rzędzie do realizacji pierwotnego planu z okresu studiów — opracowania naukowej monografii o arcybiskupie Kietliczu. Ukazała się ona w druku jako praca habilitacyjna w Lublinie w r. 1926 pt.: *Henryk arcybiskup zwany Kietliczem (1199—1219)*. Kościołem powszechnym rządził wówczas pap. Innocenty III.

Szczęśliwym, opatrnościowym trafem — pisze w swej pracy ks. Umiński — za pontyfikatu Innocentego I Polska na stolicę metropolitalną gnieźnieńską dostała człowieka równego Innocentemu miłością sprawy Bożej, świętobliwością życia i charakterem, przywiązaniem do idei teokratycznej, zręcznością dyplomatyczną i skru-

pulatnym przestrzeganiem praw kościelnych, gotowością do ofiary, wytrwałego i godnego wykonawcę zamierzeń papieskich. Był nim arcybiskup Henryk, znany w historii pod nazwą Kietlicza<sup>45</sup>.

Autor przedstawił w sposób jasny pierwsze lata rządów abpa Henryka, jego spór z Władysławem Laskonogim, pobyt arcybiskupa w Rzymie (1206—1207), działalność reformistyczną w latach 1207—1213, udział Kietlicza w obradach soboru laterańskiego IV, stosunek arcybiskupa do misji pruskiej, rządy jego w archidiecezji po soborze (1216—1219). Chociaż rozprawa ks. Umińskiego wywołała krytykę wśród historyków<sup>46</sup>, trzeba jednak zgodnie z prawdą stwierdzić, że autor postawił wielkiemu reformatorowi Kościoła w Polsce trwały pomnik<sup>47</sup>.

Z monografią o Kietliczu łączy się tematycznie mniejsza rozprawa pt.: *Arcybiskup Wincenty z Niałka, następca Henryka, zw. Kietliczem* (Lwów 1930)<sup>48</sup>. Rządził on metropolią gnieźnieńską w latach 1219—1232. Stanowił on odmienny typ od swego poprzednika. Autor scharakteryzował Wincentego w słowach:

Są typy ludzi ambitnych, żądnych wyniesienia, kochających władzę i wysokie stanowiska, w pogoni za władzą i stanowiskiem nie przebiegających w środkach, umiejących jednak potem władzę, zrzeczenie i niecałkiem zaszczytnie, sprawować rzeczowo i z pożytkiem. Do tego rodzaju ludzi należał, zdaniem naszym, i arcybiskup Wincenty<sup>47</sup>.

Z pomniejszych prac, dotyczących XIII stulecia, należą: *O synodzie diecezjalnym plockim z r. 1216 słów kilka*. („Mies.

<sup>45</sup> Umiński, Henryk arcybiskup, s. 2.

<sup>46</sup> Zob. R. Grodecki, *O charakterystykę Kietlicza*. „Kwart. Hist.” R. 44: 1930 s. 21—43, oraz odpowiedź ks. Umińskiego, *Odpowiedź na artykuł prof. R. Grodeckiego pt.: „O charakterystykę Kietlicza”*. „Kwart. Hist.”. R. 44: 1930 s. 258—256.

<sup>47</sup> Fragmenty pracy drukował ks. Umiński uprzednio w „Przeglądzie Teologicznym” (1925), „Przeglądzie Powszechnym” (1925), „Ateneum Kapłańskie” (1926) i w Księdze Pam. IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu. Czynił to autor w tym celu, aby poszczególne rozdziały przechodziły krytykę fachowców. (Por. *Henryk arcybiskup*, s. VIII).

<sup>48</sup> Odb. z Księgi Pamiątkowej ku czci Prof. Wł. Abrahama, Lwów 1931 s. 137—166.

<sup>47</sup> Wincenty z Niałka, s. 29 n. (wg odb.).

Past. plocki" R. 20: 1925 s. 254—258) oraz *Stosunki Rusi schizmatycznej z Rzymem w połowie XIII wieku*. (Prąd R. 14: 1926 s. 260—265), uzupełniony, ukazał się później w języku niemieckim pt.: *Beziehungen Russlands zu Rom im XIII Jahrhundert*. („Ex Oriente" 1927 s. 228—232)<sup>48</sup>.

Z przedwojennych prac mediewistycznych wyliczymy jeszcze dwie: *Bolesław Chrobry i Święty Wojciech*. (Lwów 1931 ss. 22)<sup>49</sup> i *Andrzej, biskup zwierzyński w latach 1348—1356*. (Lwów 1936 ss. 29)<sup>50</sup>. Pierwsza rozprawka ma charakter popularno-naukowy. Autor wykazał na podstawie dotychczasowych badań (do r. 1930) na przyjazny stosunek obydwu postaci i podkreślił rolę dziejową Bolesława Chrobrego,

...który będąc chrześcijaninem w drugim pokoleniu, potrafił tak dzielnie łączyć sprawy ducha z ziemskimi; propagując kult Boży i starając się o dobro wprowadzonego do Polski Kościoła, wyciągał zeń jednocześnie korzyści nieporównanie wielkie<sup>51</sup>.

Rozprawa o Andrzeju, biskupie zwierzyńskim jest pierwszym zarysem biograficznym tego biskupa. Do wiadomości, podanych przez historyków, zarówno niemieckich, jak i polskich (Wiggersa, Rischego, ks. E. Likowskiego, St. Krzyżanowskiego, W. Semkowicza, J. Dąbrowskiego, St. Kętrzyńskiego, ks. P. Davida, a zwłaszcza Z. Kozłowskiej-Budkowej)<sup>52</sup> dodał ks. Umiński w oparciu o źródła szereg rzeczy nowych. Uwypuklił autor nie tylko karierę i działalność kościelną Andrzeja, w pierwszym rzędzie jego biskupstwo zwierzyńskie, ale także jego rolę dyplomatyczną w Awinionie.

Po drugiej wojnie światowej wznowił ks. Umiński przerwana w okresie okupacji pracę naukową. Z zakresu historii średniowiecza dał Profesor nowe naświetlenie „zbrodni gąsawskiej" w rozprawie pt.: *Śmierć Leszka Białego*. („Nasza Przeszłość" T. 2: 1947 s. 3—36). Wbrew twierdzeniom history-

<sup>48</sup> To samo w j. rosyjskim, „Ex Oriente" 1927 s. 224—227.

<sup>49</sup> Jest to przedruk z „Gazety Kościelnej".

<sup>50</sup> Odb. z *Księgi Pamiątkowej ku czci Leona Pinińskiego*.

<sup>51</sup> *Bolesław Chrobry i Święty Wojciech*, s. 22.

<sup>52</sup> *Andrzej z Wiślicy*. Pol. Słownik Biogr. I s. 108 n.

ków, głównie Aleksandra Semkowicza, Adama Kłodzińskiego, Kazimierza Krotoskiego, Oswalda Balzera i in., którzy przyjmują, że Leszek został w Gąsawie zamordowany, ks. Umiński postawił nową hipotezę naukową, że zmarł śmiercią naturalną, nagle w ucieczce, co jest możliwe do przyjęcia, bo stan zdrowia Leszka przed Gąsawą „nie był świetny"<sup>53</sup>.

Sprawa św. Stanisława, biskupa krakowskiego, zawsze jeszcze jest dyskutowana wśród historyków, a różne próby opracowań tego zagadnienia i stawianie nowych hipotez przynoszą częściowe wyjaśnienie zatargu króla z biskupem. Próbą nowej interpretacji źródeł jest rozprawa ks. Umińskiego pt.: *W sprawie zatargu św. Stanisława z Bolesławem Szczodrym*. („Przeegl. Hist.", R. 37: 1948 s. 138—152)<sup>54</sup>.

Działalność misyjną Kościoła polskiego i zasługi Bolesława Krzywoustego w dziele nawracania pogańskich Pomorzian przedstawił Umiński w pracy: *Rola Bolesława Krzywoustego w uchrześcijanieniu Zachodniego Pomorza*. (Collect. Theologica" R. 21: 1950 s. 383—417).

Nową i ciekawą hipotezę o początkach biskupstwa poznańskiego wysunął ks. Umiński w pracy mało dostępnej dla badaczy, bo drukowana w wrocławskim miesięczniku diecezjalnym — *Powstanie biskupstwa poznańskiego i zależnego odeń archidiakonatu czerskiego*. („Wiad. Kościelne" R. 7: 1952 s. 35—64). Autor twierdzi w dość przekonujący sposób, że pierwsi biskupi polscy Jordan i Unger nie byli biskupami diecezjalnymi, ale biskupami dworskimi, przebywali bowiem na dworze księcia i służyli potrzebom duchowym kraju. Mogli to ew. być biskupi misyjni<sup>55</sup>.

Z *dziejów rywalizacji polsko-niemieckiej w połowie XIII wieku*. („Polonia Sacra" R. 5: 1952) — praca nieskończona, i *Pochodzenie i kariera Marcina Polaka*. („Collect. Theologica" R. 24: 1953) były ostatnimi pracami drukowanymi za życia

<sup>53</sup> *Śmierć Leszka Białego*. „Nasza Przeszłość" T. 2: 1947 s. 26.

<sup>54</sup> Referat wygl. przez autora w Inst. Uniw. Warsz., w dyskusji zabierali głos: A. Gieysztor, M. Łodyński, T. Manteuffel, J. Sawicki.

<sup>55</sup> Por. też recenzję K. Jasińskiego w „Naszej Przeszłości" T. 5: 1957 s. 293—297.



Profesora. W r. 1953 ukończył ks. Umiński główne dzieło — a uważał je za jedno z najważniejszych — dwutomową monografię o arcybiskupie Pelce. W tym samym roku ukończył inną pracę o *Obrządku słowiańskim w Polsce IX—XI wieku i zagadnieniu drugiej metropolii polskiej w czasach Bolesława Chrobrego*. Rozprawa ukazała się już po śmierci Profesora w r. 1957, drukowana w „Rocznikach Humanistycznych” (Lublin 1957 s. 1—44).

Szereg pozycji bibliograficznych obejmują w twórczości naukowej ks. Umińskiego Hosiana. Ks. Antoni Liedtke w artykule na jubileusz Profesora scharakteryzował twórczość jego hożańską w tych słowach:

Poważną pozycję w naukowej pracy ks. profesora Umińskiego stanowią jego studia hożańskie. Poświęcił im szczególną uwagę z chwilą, kiedy w roku 1923 episkopat polski postanowił wszcząć starania o proces beatyfikacyjny świątobliwego kardynała Stanisława Hozjusza. Pod auspicjami ówczesnego biskupa plockiego A. J. Nowowiejskiego, mandatariusza episkopatu dla tej sprawy, ks. Umiński w specjalnej odezwie do polskich historyków i teologów podał projekt i program prac przygotowawczych. Miały one iść w dwóch kierunkach: ściśle naukowym i popularyzacyjnym, aby z jednej strony stworzyć źródłową solidną podstawę dla sekcji historycznej świętej Kongregacji Obrzędów, a z drugiej zakwalifikować wielką postać szesnastowiecznego biskupa i zapoznać z nią najszersze masy społeczeństwa polskiego<sup>56</sup>.

Pracę nad Hozjuszem rozpoczął ks. Umiński w r. 1925, gdy ogłosił drukiem wspomnianą odczwę pt.: *W związku z projektem starań o beatyfikację kardynała Hozjusza*. („Aten. Kapł.” T. 16: 1925 s. 80 n.)<sup>57</sup>. W r. 1927 zbierał w Rzymie materiały do biografii Hozjusza<sup>58</sup>, a po swym powrocie do kraju napisał do „Ateneum Kapłańskiego” (T. 20: 1927 s. 176—183) *Sprawo-*

<sup>56</sup> *Dokoła zagadnień hożańskich*, „*Nasza Przeszłość*” T. 4: 1948 s. 295.

<sup>57</sup> To samo w „*Miesięczniku Past. plockim*” R. 20: 1925 s. 427—429; później w „*Prądzie*” R. 14: 1926 s. 285—287.

<sup>58</sup> Zob. wyżej s. (15).

zdanie z poszukiwań rzymskich do monografii o kardynale Hozjuszu<sup>59</sup>.

Celem spopularyzowania postaci wielkiego biskupa wydał drukiem żywot jego pt.: *Stanisław Hozjusz*. (Plock 1928 ss. 108)<sup>60</sup>. W r. 1930 ukazały się aż trzy rozprawki o wybitnym Polaku. Na VI. Powszechnym Zjeździe Historyków wygłosił ks. Umiński referat pt.: *Korespondencja Hozjusza z lat 1558—1579*<sup>61</sup>. Równocześnie prawie opublikował dwa artykuły w „*Przeglądzie Teologicznym*”: *Zagadnienia hożańskie* (R. 11: 1930 s. 135—152) i *Zagadnienie wpływu św. Augustyna na Stanisława Hozjusza* (R. 11: 1930 s. 524—530). W r. 1931 wydał dalszą rozprawę o Hozjuszu, wskazując na wielki autorytet, jakim cieszył się w ówczesnym świecie chrześcijańskim, że postawiono jego kandydaturę na Stolicę Piotrową. (*Kandydatura Hozjusza na Stolicę Apostolską*. „*Przegl. Powszechny*” T. 191: 1931 s. 258—283 i odb.).

Rozprawa o Tomaszu Treterze i jego „*Theatrum virtutum D. Stanisława Hosii*” stanowi dalszy etap badań nad biskupem warmińskim. „*Theatrum virtutum*” jest prosto przeglądem cnót i życia nadprzyrodzonego świątobliwego męża.

W związku z przygotowaniem procesu beatyfikacyjnego kard. Hozjusza, podstawową pracą stanowią badania „*super fama sanctitatis*”. Uczynił to ks. Umiński w obszernej rozprawie: *Opinie o cnotach, świątobliwości i zasługach Stanisława Hozjusza* (Lwów 1932 ss. 240). W pracy tej zebrał autor wszystkie znaczniejsze świadectwa o Hozjuszu, dawne i nowsze. Dzieło to ułatwiło w znacznym stopniu przygotowania postuladorowi i wicepostuladorowi sprawy. Zaproszeni do wzięcia udziału w procesie historycy i teologowie otrzymali nie tylko

<sup>59</sup> Ten sam temat stanowił treść przemówienia rektora Umińskiego na inauguracji roku seminaryjnego 12 IX 1927. Zob. „*Mies. Past. plocki*” R. 22: 1927 s. 382—385.

<sup>60</sup> Drugie wydanie, Opole 1948 ss. 100.

<sup>61</sup> *Pamiętnik V. Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie. T. I. Referaty*. Lwów 1930 s. 310—328. Zob. też A. Kossowski, *Na marginesie referatu ks. prof. Umińskiego*. „*Aten. Kapł.*” T. 27: 1931 s. 182—185.

kwestionariusz zeznań, ale i powyższą pracę ks. Umińskiego<sup>62</sup>. Dodajmy jeszcze zgodnie z prawdą, że rozprawa stała się punktem wyjścia dla dalszych badań nad Hozjuszem, zwłaszcza teologów (np. ks. St. Frankla, ks. Lucjana Biernackiego, ks. Jana Bochenka, ks. Z. Skowrońskiego i in.). Dzięki staraniom ks. bpa Okoniewskiego ukazała się reedycja ks. Stanisława Reszki: *Stanisłai Hosii vita* (Pelplin 1938).

Z syntetycznych prac najważniejszą pozycją w twórczości naukowej ks. Umińskiego jest jego *Historia Kościoła. Podręcznik dla szkół akademickich*. (T. I. Lwów 1933, 2 wyd. 1939, 3 wyd. Opole 1949; T. II. Lwów 1934). Ogólna konstrukcja podręcznika jest oparta na dziele Alojzego Knöpflera: *Lehrbuch der Kirchengeschichte* (6 Aufl. Freiburg i. B. 1920). Książka ks. Umińskiego wywołała dość liczne recenzje. Zarzucono autorowi, że w zasadzie trzymał się Knöpflera, czego zresztą całkiem nie ukrywa i wspomina o tym w przedmowie<sup>63</sup>.

Kto jednak bliżej przyjrzy się konstrukcji podręcznika, łatwo zauważy, że układ jest w podręczniku ks. Umińskiego inny, aniżeli u Knöpflera, dodane są nowe paragrafy, a nawet całe rozdziały. Ks. Umiński potrafił też doskonale wbudować dzieje Kościoła polskiego w historię powszechną Kościoła<sup>64</sup>. Uwzględnił nadto autor dość dokładnie dzieje Słowiańszczyzny. Ks. Franciszek Śmidoda C. M. zaznaczył w swym referacie o „Hi-

<sup>62</sup> Liedtke, *Dokoła zagadnień hozjańskich*. „Nasza Przeszłość” T. 4: 1948 s. 303.

Krótko przed drugą wojną światową ukazał się referat ks. Umińskiego pt.: *Polityczna rola Stanisława Hozjusza*. (Warszawa 1938 ss. 28), w serii: Biblioteka Akcji Katolickiej, o charakterze popularno-naukowym.

<sup>63</sup> *Historia Kościoła*. T. I. Lwów 1933, przedmowa.

<sup>64</sup> Prof. Karl Völker tak pisze o podręczniku ks. Umińskiego: „Es ist der erste derartige Versuch in polnischer Sprache auf wissenschaftlicher Höhenlage, und es wird hier zum erstenmal die polnische Kirchengeschichte von den Anfängen bis auf die Gegenwart in den Gesamtverlauf der kirchlichen Entwicklung eingebaut”. Podkreśla też Völker, że autor podręcznika uwzględnił nie tylko katolicką literaturę, ale także protestancką. Zob. „Zeitschrift für Kirchengeschichte” R. 34: 1934 s. 346 n.

storii Kościoła” ks. Umińskiego<sup>65</sup>, że „równie słusznie jak Kirsch może on dzieło, które dał, uważać za swoje”. Prof. Karl Völker nazywa je słusznie pierwszym naukowym podręcznikiem do dziejów Kościoła powszechnego w Polsce.

Na wzmiankę zasługuje artykuł Umińskiego: *Plan „Dziejów Kościoła w Polsce”*. („Nasza Przeszłość” T. 5: 1957 s. 9—33). Podział na okresy i szczegółowe opracowanie zagadnień ułatwi przyszłemu historykowi pracę nad podręcznikiem Kościoła w Polsce.

Ks. Umiński był nie tylko naukowcem, ale potrafił organizować pracę naukową, czy to na seminarium Historii Kościoła, czy też na rozmaitych zjazdach naukowych. W okresie międzywojennym należał do liczby tych historyków, którzy domagali się rzetelnej metody badań od kleru katolickiego w dziedzinie historyczno-kościelnej.

Obowiązek ścisły zajmowania się historią Kościoła — tak pisał Profesor w r. 1928 — nakłada na kler katolicki nie tylko honor jego, że tak powiem, klerykalny, ale przemawiają za tem i względy naukowe, metodyczne. Historycy Kościoła mianowicie muszą być, do pewnego stopnia przynajmniej, i teologami. Tylko pod tym warunkiem będą mieli należyte zrozumienie zamierzeń, spraw i zadań kościelnych. Laik w dziedzinie teologii, zwłaszcza, jeżeli nie ma odczucia kościelnego, nigdy się na to nie zdobydzie. I dawane przezeń oceny czy to instytucyj, czy osób, czy zdarzeń kościelnych będą zawsze niezupełne, a często wypaczone<sup>66</sup>.

W seminariach duchownych należy, zdaniem ks. Umińskiego, stworzyć atmosferę, sprzyjającą zainteresowaniom w dziedzinie historyczno-kościelnej, a następstwem tego będzie znaczniejsza produkcja naukowa kleru. Młodym zaś pracownikom naukowym, jako to już wyżej wspomniano, należy dodawać otuchy do pracy naukowo-badawczej. Wreszcie proponował ks. Umiński utworzenie odpowiedniej organizacji naukowej, bo

<sup>65</sup> *Pamiętnik ósmego Zjazdu (Zakładów Teologicznych) w Częstochowie*. Kraków 1937 s. 222—227. Nadb. Pomijam tu celowo inne prace, jak podręczniki szkolne i syntetyczne referaty popularno-naukowe.

<sup>66</sup> O warunkach pracy nad historią Kościoła w Polsce. „Aten. Kapł.” T. 22: 1928 s. 294.

jak historia ostatnich 25-lat wykazała, sekcja historyczna przy Polskim Towarzystwie Naukowym prawie żadnych postulatów w czyn nie wprowadziła, a piękne uchwały pozostawały na papierze.

Omówiono w szkicu biograficznym tylko niektóre problemy działalności naukowej ks. Umińskiego. Profesor zmarły pozostawił trwały ślad twórczej pracy — jako pisarz i wychowawca kleru, pamięć o nim pozostanie żywa, a ci którzy bliżej go znali, cenili w nim szlachetny charakter i postać wzorowego kapłana.

## IV.

## BIBLIOGRAFIA PRAC KS. PROF. UMIŃSKIEGO

Bibliografia niniejsza zebrana jest prawie w całości z autopsji. Autor niniejszego zarysu biograficznego jest w posiadaniu prawie wszystkich pozycji zwartych i odbitek wzgl. nadbitek prac ks. Umińskiego. Dotychczas czterokrotnie ukazały się zestawienia bibliografii Profesora, ogłoszone w *Sprawozdaniach Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, R. 10: 1930 s. 164—165 i uzupełnione, tamże R. 14: 1934 s. 176—177. Niekompletną też bibliografię swoich prac podał ks. Umiński w dziele zbiorowym: *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918—1933*, Lwów 1934 s. 130—131. Najlepsze zestawienie bibliografii prac (79 pozycji) dał z okazji 30-lecia pracy naukowej Profesora Karol Lewicki: *Bibliografia prac ks. prof. dr Józefa Umińskiego*, w czwartym tomie naszego wydawnictwa s. 8—16.

## WYKAZ SKRÓTÓW, STOSOWANYCH W BIBLIOGRAFII

Ateneum Kapłańskie	— Aten. kapł.
Collectanea Theologica	— Collect. theol.
Gazeta Kościelna	— Gaz. kośc.
Głos Lubelski	— Głos lub.
Kwartalnik Historyczny	— Kwart. hist.
Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej	— Mies. Diec. chełm.
Miesięcznik Pastorski Płocki	— Mies. past. pł.
Polonia Sacra	— Pol. sacra
Polski Słownik Biograficzny	— Pol. Sl. biogr.
Przegląd Historyczny	— Prz. hist.
Przegląd Katolicki	— Prz. kat.
Przegląd Powszechny	— Prz. powsz.
Przegląd Teologiczny	— Prz. teol.
Rocznik Orientalistyczny	— Roczn. orient.
Roczniki Humanistyczne	— Roczn.-i hum.
Roczniki Katolickie	— Roczn.-i kat.
Ruch Literacki	— Ruch lit.

- Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie — *Spraw. Tow. Nauk. Lw.*  
 Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego — *Spraw. Tow. Nauk. Warsz.*  
 Sprawozdanie Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego — *Sprawa. Wr. Tow. Nauk.*  
 Tygodnik Warszawski — *Tygod. warsz.*  
 Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie — *Wiad. Archidiec. warsz.*  
 Wiadomości Kościelne (Wrocław) — *Wiad. kośc.*  
 Wiadomości Historyczne — Dodatek do Kwartalnika Historycznego — *Wiad. hist. Dod. do Kwart. hist.*

## 1913

1. Schanz P.: Zachwycenie. [Tłum. Józef Umiński]. Encyklopedia kościelna ks. Nowodworskiego. T. 32. Płock 1913 s. 648—481.

## 1919

2. Kilka słów z racji nabożeństwa majowego. *Mies. past. pl. R. 14: 1919 s. 13—14.*  
 3. Modlitwa „Anioł Pański” i przywilej Piusa IX, nadający odpusty Polakom, odmawiającym ją za dusze w czyście cierpiące. *Mies. past. pl. R. 14: 1919 s. 27—29.*  
 4. Deklaracja konstytucyjna. *Mies. past. pl. R. 14: 1919 s. 49—53.*  
 5. Rys historyczny Śląska. *Mies. past. pl. R. 14: 1919 s. 110—117.*

## 1922

6. Niebezpieczeństwo tatarskie w połowie XIII w. i papież Innocenty IV. [Streszcz.] *Spraw. Tow. Nauk. Warsz. T. 1: 1922 s. 39—44.*  
 7. Niebezpieczeństwo tatarskie w połowie XIII w. i papież Innocenty IV. Lwów 1922. Nakł. Tow. „Biblioteka Religijna” 8° ss. XVIII, 153.

Rec. Kotwicz Władysław, *Rocz. orient. R. 2: 1923, s. 269—273*; Maleczyński Karol, *Kwart. hist. R. 37:*

1923 s. 408—416; Z. B., *Prz. powsz. T. 159: 1923 s. 261—263*; Tomaszewski S., *Zapiski Czyna św. Wasylija Wełykoho R. 2: 1926 s. 453—454.*

## 1924

8. Uwagi nad recenzją krytyczną książki mojej pt. „Niebezpieczeństwo tatarskie w poł. XIII w. i papież Innocenty IV”, napisaną przez p. Karola Maleczyńskiego w Roczniku XXXVII Kwartalnika Historycznego, s. 408—416. *Kwart. hist. R. 38: 1924, s. 187—191.*

Odp. recenzenta, tamże s. 191—195.

## 1925

9. W związku z projektem starań o beatyfikację kardynała Hozjusza. *Aten. kapł. T. 16: 1925, s. 80—81.*  
 10. Czwarty sobór laterański i udział w nim Polski. *Prz. powsz. T. 167: 1925 s. 210—234; T. 168: 1925 s. 42—69.*  
 11. Arcybiskup gnieźnieński Henryk zwany Kietliczem. [Streszcz.]. *Prz. teol. R. 6: 1925 s. 113—116. Nadb. ss. 3.*  
 12. Bolesław Chrobry i św. Wojciech. *Głos lub. 7 IV 1925.*  
 13. O podręcznikach do historii Kościoła. W: Pamiętnik III Zjazdu [Związku Zakładów Teologicznych] odbytego w Łomży 15—17 IV 1925 r. Lublin [1925] s. 206—209.  
 14. Stosowanie podręcznika przy nauczaniu historii Kościoła. (Wyniki ankiety). W: Pamiętnik III Zjazdu [Związku Zakładów Teologicznych] odbytego w Łomży 15—17 IV 1925 r. Lublin [1925] s. 210—213.  
 15. Warmińczycy a Polska. Rys. historyczny. *Mies. past. pl. R. 20: 1925 s. 338—342, 371—374.*  
 16. W związku z projektem starań o beatyfikację kardynała Hozjusza. *Mies. past. pl. R. 20: 1925 s. 427—429.*  
 17. O synodzie diecezjalnym płockim z r. 1216 słów kilka. *Mies. past. pl. R. 20: 1925 s. 454—458.*

18. Projekt polskiego „Wer ist's” (polskiego słownika współczesnych Polaków). W: Protokoły IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu. Lwów 1925 s. 75—76.
19. Arcybiskup gnieźnieński Henryk zwany Kietliczem a misja pruska. W: Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu. Referaty. Lwów 1925. Odb. ss. 8.

## 1926

20. Humanizm i jego wpływy. *Mies. past. pl.* R. 21: 1926 s. 146—150.
21. Misja pruska w początkach XIII wieku. *Aten. kapł.* T. 17: 1926 s. 15—33, 162—182.
22. Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem 1199—1219. Lublin 1926 ss. XII, 288.

Rec. Szoldrski Władysław o., *Aten. kapł.* T. 18: 1926 s. 535—537; Kossowski Aleksander, *Wiad. Tow. Uniw. Lub.* 1926 s. 73—74; Niwiński M., *Prz. teol.* R. 8: 1927 s. 414—417; Schmid H. F., *Zeitschr. d. Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte*, R. 47: 1927. Kan. Abt. 16. s. 511—515. *Nadb.*; *Rocz i kat.* R. 5: 1927 s. 590; Grodecki Roman, O charakterystykę Kietlicza. *Kwart. hist.* T. 44: 1930, s. 21—43. *Nadb.*; Zaikyn W., *Dzwony* 1931 s. 220—221.

23. Katolicyzm a Polska. (Dziejowy stosunek obojga). *Aten. kapł.* T. 18: 1926 s. 337—355.
24. Stosunki Rusi schizmatycznej z Rzymem w połowie XIII w. *Prqd* R. 14: 1926 s. 260—265.
25. W związku z projektem starań o beatyfikację kardynała Hozjusza. *Prqd* R. 14: 1926 s. 285—287.
26. Pęcowski Michał ks.: Józef Olechowski, archidiacon i sufragan krakowski 1735—1906. Kraków 1926. [Rec.]. *Prz. teol.* R. 7: 1926 s. 328—331.
27. Uchwały IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu. *Mies. past. pl.* R. 21: 1926 s. 450—452.

## 1927

28. [Uwagi na temat referatu X. H. Likowskiego: Potrzeba wy-

tworzenia nowych warunków pracy na polu historiografii Kościoła polskiego]. W: Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6—8 grudnia 1925 r. T. 2. Protokoły. Lwów 1927 s. 101—104.

29. Sprawozdanie z poszukiwań rzymskich do monografii o kardynale Hozjusza. *Aten. kapł.* T. 20: 1927 s. 176—183.
30. Przemówienie i wykład Rektora Seminarium... na uroczystej inauguracji roku seminaryjnego w dniu 12 września b. r. [1927]. *Mies. past. pl.* R. 22: 1927 s. 382—385.

(Na temat poszukiwań do biografii Stanisława Hozjusza).

31. Dzieje Kościoła. W: Przewodnik po literaturze religijnej i pokrewnych dziedzinach filozofii i nauk społecznych. Poznań 1927 s. 333—386.
32. Beziehungen Russlands zu Rom im XIII. Jahrhundert. *Ex Oriente* 1927 s. 228—232.

To samo po rosyjsku, tamże s. 224—227.

## •1928

33. O warunkach pracy nad historią Kościoła w Polsce. *Aten. kapł.* T. 22: 1928 s. 292—298. Odb. Włocławek 1928 8<sup>o</sup> ss. 8.
- Rec. [Zaikyn W.] *W. Z., Bohosłowija* R. 9: 1931 s. 380—382.
34. Stanisław Hozjusz. W serii: Żywoty Polaków i Polek dobrze zasłużonych Ojczyźnie, nr 1. Płock 1928 ss. 106.

## 1929

35. Dwadzieścia lat dla seminarium płockiego. Przemówienie Ks. Rektora... na akademii w dwudziestą rocznicę konsekracji J. E. Biskupa Ordynariusza [A. J. Nowowiejskiego] dn. 6 grudnia 1928 r. w seminarium duchownym w Płocku. *Mies. past. pl.* R. 24: 1929 s. 10—15.
36. Sprawozdanie Rektora seminarium duchownego na zamknięcie roku seminaryjnego dn. 17 czerwca 1929 r. *Mies. past. pl.* R. 24: 1929 s. 243—245.

37. Towarzystwo Teologiczne w Płocku. *Prz. teol.* R. 10: 1929 s. 287—288.
38. Przemówienie Ks. Rektora... na otwarciu roku szkolnego w seminarium. *Mies. past. pl.* R. 24: 1929 s. 303—304.

## 1930

39. Odpowiedź na artykuł prof. R. Grodeckiego pt.: O charakterystykę Kietlicza". *Kwart. hist.* R. 44: 1930 s. 258—265.
40. Paszport paryski generała Umińskiego z r. 1831. *Kwart. hist.* R. 44: 1930, s. 570—572. Nadb.
41. Korespondencja Hozjusza z lat 1558—1579. W: Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie. T. 1. Referaty. Lwów 1930 s. 310—328. Odb. Lwów 1930 8° ss. 19.
- Rec. Kossowski A., Na marginesie referatu ks. prof. Umińskiego. *Aten. kapł.* T. 27: 1931 s. 182—185. Nadb.
42. Zagadnienia hozjańskie. *Prz. teol.* R. 11: 1930 s. 135—152. Nadb.
43. Zagadnienie wpływu św. Augustyna na Stanisława Hozjusza. *Prz. teol.* R. 11: 1930 s. 524—530. Nadb.
44. Arcybiskup Wincenty z Niałka, następca Henryka, zw. Kietliczem. W: Księga Pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama. T. 2. Lwów 1931 s. 137—166. Odb. Lwów 1930 8° ss. 30.

## 1931

45. Kandydatura Hozjusza na Stolicę Apostolską. *Prz. powsz.* T. 191: 1931 s. 258—283. Odb. Kraków 1931 8° ss. 28.
46. Tomasz Treter i jego Theatrum virtutum D. Stanisłai Hosii. [Streszcz.]. *Spraw. Tow. Nauk. Lw.* R. 11: 1931 s. 23—26.
47. Dotychczasowe postulaty i uchwały sekcji historycznej oraz sprawa ich realizacji. [Streszcz.]. W: Pamiętnik szóstego Zjazdu [Związku Zakładów Teologicznych] w Poznaniu. Kielce 1931 s. 256—260. Kielce 1931 8° ss. 7.
48. Bolesław Chrobry i Święty Wojciech. *Gaz. kośc.* 1931 nry 6—8. Przedruk: Lwów 1931, ss. 22.

Rec. Zaikyn W., *Dziwny* 1931, s. 219—220.

49. Udział kleru polskiego we współczesnej historiografii kościelnej. *Rzeczpospolita* 1931 nr 168.

## 1932

50. Opinie o cnotach, świętobliwości i zasługach Stanisława Hozjusza. Lwów 1932 Nakł. „Funduszu Hozjańskiego”. 8° ss. VI, 2 nfb, 240.

Rec. K. T., *Wiad. hist.*, Dod. do *Kwart. hist.* R. 46: 1932, s. 59—60; [Morawski M. ks.] ks. M. M. *Aten. kapł.* T. 30: 1932 s. 98—100; Smoczyński ks., *Mies. Diec. chełm.* Nowa seria T. 4: 1932 s. 422—434.

51. Kałwa Piotr ks.: Działalność kościelna Katarzyny Wapowskiej w Ziemi Sanockiej. Lwów 1931. [Rec.] *Wiad. hist.* Dod. do *Kwart. hist.* R. 46: 1932 s. 58—59.
52. Tomasz Treter i jego Theatrum virtutum D. Stanisłai Hosii. [Wewnętrzny tytuł: Zapominany rysownik i rytownik Polski XVI w., Ks. Tomasz Treter i jego Theatrum virtutum D. Stanisłai Hosii]. *Collect. theol.* R. 13: 1932 s. 13—59. Odb. Lwów 1932 ss. 47, tabl. 6.

Rec. Obertyński Zdzisław ks., *Ruch lit.* R. 7: 1932 s. 308—310; [Knot Antoni] *Ant. Kn.*, *Wiad. hist.* Dod. do *Kwart. hist.* R. 46: 1932 s. 45; J. Bob., *Prąd* R. 24: 1933 s. 189.

53. Baumgarten de N.: Chronologie ecclésiastique des Terres Russes du X-e au XIII-e siècle. *Orientalia Christiana*. Vol. 17. Roma 1930. [Rec.] *Kwart. hist.* R. 46: 1932, s. 169—170.
54. Lortz Joseph: Kardinal Stanislaus Hosius. Beiträge zur Erkenntnis der Persönlichkeit und des Werkes. Gedenkschrift zum 350 Todestag. Köln 1931. [Rec.] *Kwart. hist.* R. 46: 1932 s. 493—501.

## 1933

55. Historia Kościoła. Podręcznik dla szkół akademickich. T. 1. Chrześcijańska starożytność i wieki średnie. Lwów 1933 8° ss. XVI, 576.

## 1934

56. Historia Kościoła. Podręcznik dla szkół akademickich. T. 2. Czasy nowożytne. Lwów 1934 8° ss. VIII, 563, nfb 1.

Rec. Białkowski L., *Prqd R.* 25: 1933, s. 236, R. 27: 1934, s. 160; M. Ch., *Wiad. hist.-dydak.* 1933, s. 177—178; Cieszyński N. ks., *Prz. kat.* 1934 nr 72 s. 36—37; Liedtke A. ks., *Mies. Diec. chełm.* 1934 s. 284—293; Popłatek J. ks., *Prz. powsz.* T. 200: 1933 s. 565—567; Smidoda F. ks., O „Historii Kościoła” ks. Umińskiego, W: *Pamiętnik ósmego Zjazdu [Zakładów Teologicznych] w Częstochowie.* Kraków 1937 s. 222—227. Odb. Kraków 1937 8° ss. 8; [Morawski M. ks.] *Ks. M. M., Aten. kapł.* T. 35 s. 404—413; *Gaz. kośc.* 1933 nr 37; Völker K., *Zeitschr. für Kirchengeschichte* R. 54: 1934 s. 346—348.

57. O podziale historii kościelnej na okresy. *Prz. powsz.* T. 201: 1934 s. 68—83.
58. Brandl Karl: Die deutsche Reformation und Polen; Haase Felix: Der deutsche Katholizismus und seine Beziehungen zu Polen. W zbiorowej recenzji: Niemcy i Polska. [Rec.] *Kwart. hist. R.* 48: 1934 s. 814—821.

## 1935

59. Czy istniał Filip biskup poznański z 1211 roku? *Kwart. hist. R.* 49: 1935 s. 104—107.
60. Najnowsze prace z historii zakonów w Polsce. *Collect. theol. R.* 16: 1935 s. Odb. Lwów 1935 8° ss. 16.
61. „Przeciwreformacja” w Litwie. W: *Pamiętnik VI Zjazdu Historyków w Wilnie.* T. 1. Referaty. Lwów 1935 s. 353—361. Nadb. Lwów 1935 8° ss. 9.
62. Pontyfikat papieża Piusa XI. W XIII. rocznicę koronacji Jego Świętobliwości. Płock 1935.

(Referat wygłoszony na uroczystej akademii papieskiej w Płocku).

63. *Polski Słownik Biograficzny.* *Aten. kapł.* T. 36: 1935 s. 94—97.
64. Andrzej I biskup płocki. *Pol. Śl. biogr.* T. 1. Kraków 1935 s. 102.
65. Andrzej II biskup płocki. *Pol. Śl. biogr.* T. 1. Kraków 1935 s. 102.
66. Angellowicz Antoni. *Pol. Śl. biogr.* T. 1. Kraków 1935, s. 112.
67. Ankwicz Andrzej Alojzy. *Pol. Śl. biogr.* T. 1. Kraków 1935 s. 115.

68. Bakanowski Adolf Sykstus, zmartwychwstaniec. *Pol. Śl. biogr.* T. 1. Kraków 1935 s. 226.

## 1936

69. Andrzej biskup zwierzyński w l. 1348—1356. [Streszcz.] *Spraw. Tow. Nauk. Lw. R.* 16: 1936 s. 38—39.
70. Andrzej, biskup zwierzyński w latach 1348—1356. W: *Księga Pamiątkowa ku czci Leona Pinińskiego.* Lwów 1936. Odb. Lwów 1936 8° ss. 29.

## 1937

71. Polska historiografia kościelna w latach 1886—1936. *Kwart. hist. R.* 51: 1937 s. 327—337. Odb. Lwów 1937 8° ss. 13.
72. Der kirchliche Unionsgedanke in Polen in der zweiten Hälfte des XVI Jahrh. *Collect. theol. R.* 18: 1937 s. 427—435. Odb. Lwów 1937 8° ss. 11.

## 1938

73. *Królestwo Boże na ziemi.* Podręcznik dla III klasy gimn. Cz. 1. Lwów 1938 ss. 160, ilustr. 42, mapy 3.
74. *Teksty źródłowe do nauki dziejów Kościoła Powszechnego dla III klasy gimnazjalnej.* Cz. 1. Lwów 1938 8° ss. 98.
75. *Polityczna rola Stanisława Hozjusza.* Warszawa 1938 Nakł. Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Warszawie, ss. 28.

## 1939

76. Klimkiewicz Witold ks.: *Kardynał Ledóchowski na tle swej epoki 1822—1902.* T. 1. Młodość, kapłaństwo i działalność dyplomatyczna ks. Mieczysława Ledóchowskiego. Poznań 1939. [Rec.] *Kwart. hist. R.* 53: 1939 s. 357—358.
77. *Królestwo Boże na ziemi.* Podręcznik do nauki historii Kościoła Powszechnego dla IV klasy gimn. Cz. 2. Lwów 1939 8° ss. 152, ilustr. 60, mapy 2.

78. Teksty źródłowe do nauki dziejów Kościoła w szkołach średnich. Cz. 2. Dla IV klasy gimnazjalnej. Lwów 1939 8° ss. 98.
79. Historia Kościoła. Podręcznik dla szkół akademickich. T. 1. Chrześcijańska starożytność i wieki średnie. Wyd. drugie przejrzone i poprawione. Lwów 1939 8° ss. XVI, 573.
80. Historia Kościoła. Podręcznik dla szkół akademickich. T. 2. Czasy nowożytne. Wyd. drugie przejrzone i poprawione. Lwów 1939.

(Drugi tom nie ukazał się na półkach księgarskich z powodu wybuchu drugiej wojny światowej).

#### W okresie drugiej wojny światowej

81. Królestwo Boże na ziemi. Podręcznik do historii Kościoła Powszechnego. Cz. 1. Herbał Hill, London (b. d.)
82. Królestwo Boże na ziemi. Podręcznik do nauki historii Kościoła Powszechnego. Cz. 2. Herbał Hill, London (b. d.) F. Mildner & Sons ss. 107.

#### 1946

83. Królestwo Boże na ziemi. Zarys historii Kościoła Powszechnego. Cz. 1. Od założenia Kościoła do unii florenckiej. Poznań 1946 ss. 85.
84. Królestwo Boże na ziemi. Zarys historii Kościoła Powszechnego. Cz. 2. Od unii florenckiej do czasów obecnych. Poznań 1946 ss. 68.
85. Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski, biskup płocki. *Nasza Przeszłość* T. 1: 1946 s. 173—192. Odb. Kraków 1946 8° ss. 20.
86. Edmund Bojanowski, założyciel Zgromadzenia Służebniczek Maryi Panny Niepok. Poczętej. *Kółko Różańcowe* R. 37: 1946, s. 217—218.
87. Prymasostwo polskie. *Tyg. warsz.* 1946 nr 22.
88. Ks. Piotr Ściegienny, niepodległościowiec i organizator ludu polskiego. *Tyg. warsz.* 1946 nr 26

89. Ojciec ubogich — Brat Albert (Adam Chmielowski). *Kółko Różańcowe* R. 37: 1946 s. 241—242.
90. Za mało o Działdowie. *Tyg. warsz.* 1946 nr 40.
91. Także szaleniec Boży. [O Bracie Albercie Chmielowskim]. *Tyg. warsz.* 1946 nr 42.
92. Edmund Bojanowski, wychowawca ludu polskiego. *Caritas* R. 2: 1946 nr 12/13 s. 16—19. Nadb. 4° ss. 4.

#### 1947

93. Nasza Przeszłość. *Tyg. warsz.* 1947 nr 1.
94. Na 950-lecie śmierci św. Wojciecha. *Tyg. warsz.* 1947 nr 17.
95. Królestwo Boże na ziemi. Krótka historia Kościoła Powszechnego. Cz. 1. Toruń 1947 Księgarnia naukowa T. Szczęsny i Ska, ss. 152, mapy 3.
96. Śmierć Leszka Białego. *Nasza Przeszłość* T. 2: 1947, s. 3—36. Odb. Kraków 1947 8° ss. 34.
97. Drugi tom „Naszej Przeszłości”. *Tyg. warsz.* 1947 nr 22.
98. Zasługi Kościoła Katolickiego dla Państwa i Narodu polskiego. Poznań 1947 ss. 17.
99. Kryzysy Kościoła Katolickiego. Poznań 1947 ss. 19.
100. Rzekoma rozwiązłość Judyty Salickiej, drugiej żony Włodzisława Hermana. *Nasza Przeszłość* T. 3: 1947 s. 181—183.
101. Gostyński Tadeusz: Franciszek Krasiński, polityk Złotego Wieku. *Studia Historico-Ecclesiastica* 4. Warszawa 1938. [Rec.] *Nasza Przeszłość* T. 3: 1947 s. 257—261.

#### 1948

102. W sprawie zatargu św. Stanisława z Bolesławem Szczodrym. *Prz. hist.* R. 37: 1948 s. 138—152. Nadb.
103. Jedność Państwa polskiego w XIII w. [Streszcz.] *Spraw. Wr. Tow. Nauk.* R. 3: 1948 s. 109—110.



104. Powstanie biskupstwa poznańskiego i zależnego odeń archidiaconatu czerskiego. [Streszcz.] *Spraw. Wr. Tow. Nauk. R. 3:* 1948 s. 244—245.

1949

105. Historia Kościoła. T. 1. Chrześcijańska starożytność i wieki średnie. Wyd. 3. przejrzone i poprawione. Opole 1949 8 ss. XVI, 588.
106. Rola Bolesława Krzywoustego w chrystianizacji Zachodniego Pomorza. [Streszcz.] *Spraw. Wr. Tow. Nauk. R. 4:* 1949 s. 125—127.

1950

107. Rola Bolesława Krzywoustego w uchrześcjanieniu Zachodniego Pomorza. *Collect. theol. R. 21:* 1950 s. 383—417, R. 22: 1951, s. 18—41.

1951

108. Archidiaconat czerski. *Wiad. Archidiec. warsz. R. 35:* 1951 s. 213—220.
109. Autor Księgi Henrykowskiej. *Homo Dei R. 20:* 1951 s. 277—285.

1952

110. Powstanie biskupstwa poznańskiego i zależnego odeń archidiaconatu czerskiego. *Wiad. kośc. R. 7:* 1952 s. 35—64.

Rec. Josiński Kazimierz, *Nasza Przeszłość T. 5:* 1957 s. 293—297.

111. Z dziejów rywalizacji polsko-niemieckiej w połowie XIII wieku. *Pol. sacra R. 5:* 1952 s. 194—223, 275—289.

(Brak zakończenia).

1953

112. Pochodzenie i kariera Marcina Polaka. *Collect. theol. R. 24:* 1953 s. 163—188.
113. Kanonizacja św. Stanisława. *Duszpasterz Polski Zagranicą* 1953.

114. Uwagi o przedkanonizacyjnym kulcie św. Stanisława ze Szczepanowa. *Duszpasterz Polski Zagranicą* 1953<sup>1</sup>.

1957

115. Czy przodkowie św. Piusa X pochodzili z Polski. *Katolik R. 2:* 1957 z d. 13 I.
116. Plan „Dziejów Kościoła w Polsce”. *Nasza Przeszłość T. 5:* 1957 s. 9—33.
117. Obrządek słowiański w Polsce IX—XI wieku i zagadnienie drugiej metropolii polskiej w czasach Bolesława Chrobrego. *Rocz.-i hum. T. 4:* 1953 [wyd.] Lublin 1957 s. 1—44.

<sup>1</sup> Pozycje 112 i 113 znane mi są jedynie z wzmianki w *Antemurale, Romae* 1954 s. 149.